ROK I ŁÓDŹ — PAŹDZIERNIK 1934 № 10

WIADOMOŚCI PRAWNICZE

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM PRAWA I KRYTYCE PRAWNICZEJ

Dr. Zygmunt Cybichowski
Profesor Uniwersytetu Warszawskiego

Moc prawna traktatu o ochronie mniejszości

Moc prawna t. zw. traktatu o ochronie mniejszości, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. przez Polskę i pięć głównych mocarstw (Stany Zjednoczone Ameryki, Anglję, Francję, Włochy i Japonję), była od samego początku krucha, jak wynika z analizy kwestji ważności i wypowiedzialności tego traktatu.

I. Ważność traktatu.

Traktat o ochronie mniejszości, zwany także małym traktatem wersalskim, nie uzyskał nigdy pełnej mocy prawa, gdyż nie ratyfikowały go Stany Zjednoczone Ameryki. W odróżnieniu od małego traktatu wersalskiego wielki traktat wersalski, podpisany również 28 czerwca 1919 r. przez Niemcy i 27 państw zwycięskich, nie czyni swej mocy zawisłą od ratyfikacji wszystkich kontrahentów, głosząc, że wystarczy złożenie ratyfikacji przez Niemcy i trzy główne mocarstwa. Traktat o ochronie mniejszości nie zawiera takiego zastrzeżenia, podlega więc regule ogólnej, która żąda ratyfikacji wszystkich kontrahentów, gdy chodzi o umowę, wymagającą ratyfikacji.

Zatwierdzenie traktatu mniejszościowego przez sejm polski i ogłoszenie go w Dzienniku Ustaw (nr. 110/20, p. 728) nie może być konstruowane jako wykonanie obowiązku, stworzonego przez prawo międzynarodowe, lecz jest aktem, podjętym przez Polskę z własnej i nieprzymuszonej woli. Jak Polska ten traktat dobrowolnie ogłosiła, mogłaby także ogłoszenie to odwołać, t. j. odebrać temu traktatowi moc obowiązującą w Polsce.

Państwa już nieraz przestrzegały z dobrej woli przepisów międzynarodowych, które ich z mocy prawa nie wiązały.

Nadawanie traktatowi mniejszościowemu mocy niezwykłej, większej od mocy polskiej konstytucji, jest nieusprawiedliwione, gdyż przepisy tego traktatu nie uzyskały nigdy w Polsce charakteru prawa konstytucyjnego, nie mogą więc być tembardziej normami suprakonstytucyjnemi, t. j. stojącemi ponad konstytucją polską, jak wywodzi prof. Juljan Makowski (Normy suprakonstytucyjne. Drogi Polski, 1924, str. 30 i nast.) i szereg innych autorów.

II. Wypowiedzialność traktatu.

Traktat mniejszościowy nie zawiera norm o wypowiedzeniu, lecz mimo to mógłby być wypowiedziany z ważnych przyczyn, jak uznają wybitni znawcy prawa międzynarodowego (Fryderyk Martens, Despagnet, Liszt, Méringhac, patrz Cybichowski „W sprawie ważności i wypowiedzialności małego traktatu wersalskiego". Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera. Lwów, 1925). Specjaliści prawa międzynarodowego różne wprawdzie wskazują przyczyny wypowiedzenia traktatu, nie przewidującego wypowiedzenia, lecz uznają jednomyślnie dopuszczalność wypowiedzenia. Stąd wniosek, że swoboda państw w ustaleniu przyczyn wypowiedzenia nie jest dotychczas ograniczona przez normy prawa międzynarodowego. Państwo, wypowiadające taki traktat, musi się powołać na przyczyny, które usprawiedliwią w oczach kontrahenta lub kontrahentów umowy międzynarodowej oraz opinji publicznej uchylenie mocy traktatu przez jednostronne oświadczenie. Jest to zawsze krok ryzykowny, wymagający dokładnego przygotowania dyplomatycznego; krok ten podejmie państwo tylko, gdy uchylenie traktatu za zgodą stron nie będzie możliwe, a jego moc byłaby niezgodna z żywotnemi interesami państwa. Przyjąć należy, że zwykle wskazanie na możliwość wypowiedzenia wystarczy, aby rozpoczęły się rokowania o usunięcie traktatu.

Przyczyny wypowiedzialności małego traktatu wersalskiego są liczne; do nich należą też powody nieważności tej umowy.

Wśród przyczyn wypowiedzenia małego traktatu wersalskiego posiada szczególne znaczenie t. zw. clausula rebus sic stantibus, według której można wypowiedzieć umowę, gdy się zmieni zasadniczo położenie z czasu jej zawarcia. Do kontrahentów tego traktatu miały należeć Stany Zjednoczone Ameryki, których bezinteresowna współpraca przy stosowaniu postanowień mniejszościowych niewątpliwie zapobiegłaby szeregowi decyzyj, dla Polski w wysokim stopniu krzywdzących.

Innym powodem wypowiedzenia może być fakt, że Polska przyjęła to prawo w przekonaniu, iż stanie się ono ogólnem prawem europejskiem, lecz generalizacja ochrony mniejszościowej okazała się niemożliwą, powstała więc wielka nierówność w sytuacji prawnej członków Ligi Narodów, kłócąca się bez usprawiedliwionej przyczyny z prawem zasadniczem państw do równości.

Zważyć też należy, że w chwili zawierania traktatu mniejszościowego Polska nie posiadała jeszcze wewnętrznych przepisów o ochronie mniejszości. Brak tych przepisów był jedną z głównych przyczyn nałożenia na Polskę zobowiązań mniejszościowych, po wejściu więc w życie polskich przepisów mniejszościowych racja bytu traktatu o ochronie mniejszości odpadła i traktat ten utracił swą moc według prawidła: cessante causa legis cessat lex ipsa.

Według oświadczenia prezydenta Clemenceau'a, złożonego w imieniu głównych mocarstw dnia 26 czerwca 1919 r., wielkie mocarstwa

miały wyrównać Polsce straty, jakie przez zawarcie umowy mniejszościowej w dziedzinie swej niepodległości poniosła, przez to, że koalicja miała przez wzmocnienie Ligi Narodów stworzyć specjalną straż nad suwerennością Polski. Wojna Polski z Rosją z r. 1920 jest dowodem, że wielkie mocarstwa nie wywiązały się z zaciągniętego wobec Polski w sprawie ochrony jej niepodległości zobowiązania, gdyż Liga Narodów nie udzieliła Polsce w walce z Rosją żadnej pomocy. Fakt ten mógłby służyć do uzasadnienia wypowiedzenia traktatu mniejszościowego.

Mówiąc o ważności i wypowiedzialności małego traktatu wersalskiego, pomijamy zupełnie kwestję, czy i kiedy wypowiedzenie miałoby nastąpić. Odpowiedź na to pytanie nie jest zadaniem nauki, lecz polityki praktycznej. Tak samo nie zajmujemy się kwestją oceny przepisów mniejszościowych, ograniczając się do przypomnienia, że udzielenie mniejszościom wszelkich możliwości i gwarancyj słusznego i sprawiedliwego rozwoju należy do pięknych tradycyj państwa polskiego.

Bolesne dla Polski nie były nigdy przepisy ochronne traktatu mniejszościowego, lecz jedynie jego postanowienia, dające mocarstwom obcym prawo do interwencji legalnej w Polsce. Sprzeczne z tym traktatem są przepisy, stworzone przez Radę i Zgromadzenie Ligi Narodów i dające mniejszościom prawo petycji. Prawa tego nadużywano często do podważania prestiżu Polski i harmonijnego współżycia jej obywateli.

III. Stosunek małego do wielkiego traktatu wersalskiego.

Art. 93 wielkiego traktatu wersalskiego nakłada na Polskę obowiązek zawarcia z głównemi mocarstwami umowy z przepisami mniejszościowemi, przez nie ułożonemi. Artykuł ten jest przepisem wyjątkowym i musi być dlatego ściśle interpretowany. Z artykułu tego wynika, że Polska ma obowiązek zawarcia takiego traktatu z głównemi mocarstwami, t. j. ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki, Anglją, Francją, Włochami i Japonją, nie zaś z częścią tych mocarstw. Wobec uchylenia się Stanów Zjednoczonych Ameryki od zawarcia tej umowy, art. 93 nie mógł być dotychczas wykonany, kwestja uchylenia traktatu mniejszościowego nie ma więc żadnego związku prawnego z mocą wielkiego traktatu wersalskiego.

IV. Deklaracja min. Becka z 13 września r. b.

Min. Beck na Zgromadzeniu Ligi Narodów oświadczył 13 września r. b. w imieniu rządu polskiego, że do czasu wprowadzenia w życie powszechnego, jednolitego systemu międzynarodowej ochrony praw mniejszości, rząd polski nie będzie od tego dnia współpracował z organami międzynarodowemi w zakresie kontroli nad stosowaniem przez Polskę zasady słusznego i równego traktowania mniejszości. Ponadto min. Beck zaznaczył, że istotnie realne interesy mniejszości są i będą chronione przez konstytucję i inne podstawowe ustawy polskie.

Przerwanie współpracy, przez ministra ogłoszone, może być ocenione tylko z pomocą argumentów, wysuwanych przez nas w kwestji ważności i wypowiedzialności małego traktatu wersalskiego. Ten, kto ma prawo wypowiedzenia traktatu oraz uznania go za nieważny, może się uchylić od stosowania traktatu na czas oznaczony przez jednostronne oświadczenie. Innego p r a w n e g o uzasadnienia deklaracji min. Becka nie widzimy i nikt jej też dotychczas nie dostarczył. Argumentów tych nie uwzględnili liczni delegaci w Genewie, głoszący, że Polska nie ma prawa przerwania współpracy, przez traktat mniejszościowy wymaganej.

Ponieważ deklaracja min. Becka dotyczy wogóle współpracy z organami międzynarodowemi w dziedzinie ochrony mniejszości, obejmuje ściśle rzecz biorąc także konwencję genewską, podpisaną przez Polskę i Niemcy 15 maja 1922 r. (Dz. Ust. nr. 44/22, p. 369, załącznik) i zawierającą postanowienia mniejszościowe, zaczerpnięte z małego traktatu wersalskiego, lecz zdaje się, że taka interpretacja deklaracji ministerjalnej nie byłaby zgodna z intencjami min. Becka.

Według oświadczenia min. Becka ochrona mniejszości w Polsce ma podlegać przepisom polskim, nie zaś normom międzynarodowym.

Uchylenie mocy traktatu mniejszościowego wymagałoby odpowiedniego aktu prawodawczego, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw, o ile przepisy mniejszościowe, w tym traktacie zawarte, lecz nie objęte dotychczasowemi normami polskiemi, miałyby zachować moc. Samo wypowiedzenie traktatu należy do kompetencji władzy wykonawczej i wymaga również ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Łazarz G o l d b e r g
Adwokat

Na marginesie rozporządzenia o wierzytelnościach w walutach zagranicznych

Nie jest rzeczą łatwą ustalić istotną treść przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 roku o wierzytelnościach w walutach zagranicznych. Mam wrażenie, że dotychczasowe komentarze były pod wpływem ogłaszanych w pismach artykułów, dotyczących motywów wydania tego rozporządzenia; koniecznie chciano w prawie tem widzieć jedno z ogniw zakrojonej na szeroką skalę akcji oddłużeniowej, prawo to traktowano z punktu widzenia polityki gospodarczej, zapominając, iż prawo jest przedewszystkiem prawem, że intencje i motywy rządów się zmieniają a prawo pozostaje, że władza ustawodawcza i wykonawcza z chwilą ogłoszenia ustawy tracą na nią wpływ, i obowiązujące prawo powinno pozostawać niezależnem od codziennych interesów i zamierzeń rządu, albowiem interpretacja prawa, ustalanie treści obowiązującej prawa należy do niezależnej władzy sądowej. Z tych wychodząc założeń oraz biorąc pod uwagę, iż w stosunku do nowego rozporządzenia interpretacja historyczna jest niemożliwa, wypadnie ustalenie treści i znaczenia nowego prawa opierać na interpretacji logicznej. Rozporzą-

dzenie o wierzytelnościach w walutach zagranicznych w art. 1, 2 i 3 ustala ogólną zasadę, iż zasadniczo płacić należy według kursu wypłat w danej walucie zagranicznej w dniu wymagalności wierzytelności, a jeżeli dłużnik dopuścił się zwłoki, wierzyciel może żądać zapłaty stosownie do swego wyboru według kursu wypłat bądź w dniu wymagalności bądź w dniu zapłaty. Jeżeli dłużnik płacący pieniędzmi zagranicznemi jest w zwłoce, wierzyciel może żądać wyrównania różnicy pomiędzy kursami wypłat w dniu zapłaty i w dniu wymagalności. Przepisy te utrwalają zatem jedynie słuszne stanowisko, że zwłoka dłużnika nie może go wzbogacić, a wierzyciel z powodu tej zwłoki nie może być w gorszej sytuacji niż gdyby otrzymał należne mu świadczenie w terminie, gdyż prawo nie może stwarzać premij dla opieszałych lub niesumiennych dłużników.

W artykule 7 powołanego rozporządzenia zawarte są postanowienia, ograniczające, a jak niektórzy sądzą, uchylające przepisy, zawarte w poprzednich artykułach. Znane są wypadki, kiedy zasada staje się wyjątkiem, a wyjątek zasadą, ale nie do pomyślenia jest ustawa, która ustala pewną zasadę i jednocześnie stwierdza, że zasada ta wogóle zastosowania mieć nie może, że wyjątek obejmować ma 100 % wszystkich wypadków; byłby to dziwoląg logiczny i prawodawczy. Art. 7 wyraźnie stwierdza, iż przepisy art. 1—6 stosuje się do wierzytelności powstałych zarówno przed dniem jak i po dniu wejścia w życie rozporządzenia o wierzytelnościach w walutach zagranicznych, ustalając jednakże dwa (a właściwie trzy) wyjątki co do wierzytelności niewekslowych i wekslowych; jeżeli wierzytelności niewekslowe obejmować mają wszystkie wierzytelności, prócz wekslowych, to wtedy okaże się, iż zasadnicze art. 2, ust. 2 i 3, ust. 2, wogóle nie mają zastosowania do wierzytelności, powstałych przed dniem 7 lipca 1934 roku, czyli że pierwsze zdanie artykułu siódmego w części dotyczącej zobowiązań, powstałych przed 7 lipca byłoby bezprzedmiotowe; dlatego wydaje mi się, że pojęcie „niewekslowe", zresztą co do swej treści prawnej mgliste i niewyraźne, interpretować należy ograniczająco, rozumiejąc je nie jako wszystkie wierzytelności wogóle, prócz wekslowych, lecz jedynie zwykłe wierzytelności niehipotekowane. Artykuł siódmy w części dotyczącej zobowiązań powstałych po dniu 7 lipca 1934 roku wogóle nie może mieć zastosowania do wierzytelności hipotecznych, bo z chwilą wejścia w życie rozporządzenia nowych długów w walutach zagranicznych już nie będzie. Zatem cały art. 7 widocznie nie dotyczy zobowiązań hipotecznych. Pewną wskazówkę w tym kierunku daje art. 9 rozporządzenia, który w ustępie drugim stanowi, iż rozporządzenia Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości określą warunki i zasady przerachowania wszelkiego rodzaju wierzytelności i zabezpieczeń hipotecznych, wyrażonych w walutach zagranicznych, nie wyłączając ujawnionych przez zastrzeżenie, zakres uprawnień stron przy dokonywaniu przerachowania oraz sposób jego ujawnienia w wykazie hipotecznym bez zgody niższych wierzycieli. Przepis ten jest niezmiernie charakterystyczny. Nie można się zgodzić ze zdaniem Richtera, iż „jakkolwiek ustęp (2) tego wyraźnie nie zapowiada, rozumie się, że regulo-

wanie wpisów hipotecznych mocą ustępu (2) pkt. 2 trzymać się będzie ram art. 1—7, nie może bowiem rozporządzenie wykonawcze odbiegać od zasad prawa, z którego czerpie swą legitymację" (Richter. Rozp. o wierzyt. w walutach zagran. Lwów 1934, str. 60, 61). Otóż przerachowanie wpisów hipotecznych nie da się wogóle pogodzić z przepisami rozporządzenia, gdyż rozporządzenie to nie przerachowuje zobowiązań w walutach obcych a ustala, że należy je płacić w złotych (o ile dłużnik chce płacić w złotych) według kursu z dnia wymagalności długu czy też według kursu z przede dnia zapłaty; moment, kiedy wierzytelność będzie zapłacona jest zatem nieznany, przy walutach nieustabilizowanych nawet przy zasądzonych wierzytelnościach niewiadomo, ile wynosi zasądzona suma, bo niewiadomo, kiedy się sumę tę wyegzekwuje względnie kiedy dłużnik spekulujący na spadku waluty zagranicznej zechce zapłacić; co się tyczy wierzytelności podpadających pod rozporządzenie moratoryjne, to nawet niewiadomo, kiedy suma wogóle jest płatna; w tych warunkach przepisy rozporządzenia nietylko nie zawierają zasad przerachowania wierzytelności hipotecznych w walutach obcych, ale ich zawierać nie mogą, albowiem przerachowanie z istoty rzeczy ma na celu stabilizację stosunków, a rozporządzenie, mówiąc o sposobie zapłaty, uzależnia wysokość długu od fluktuacyj walut zagranicznych, nie stabilizuje, a przeciwnie, stwarza ze wszystkich zobowiązań wartości o sumie nieokreślonej, zależnej od spekulacji giełdowej. Również błędnem jest zdanie, że nowe rozporządzenie nareszcie likwiduje dwutorowość w naszem życiu monetarnem, usuwając waluty zagraniczne jako drugą walutę obiegową. Rozporządzenie nietylko nie przyczynia się do wyeliminowania walut obcych, a przeciwnie, stan ten utrwala, gdyż dłużnicy nadal płacić mogą swoje długi walutą obcą i czynić to zawsze będą, gdy to dla nich będzie wygodne.

Rozporządzenie nie zabrania również tranzakcyj w walutach obcych a art. 7 wyraźnie je przewiduje, mówiąc o zasadach stosowania przepisów art. 1—6 do wierzytelności powstałych po dniu 7 lipca 1934 roku. Jedyny wyjątek stanowią właśnie zobowiązania hipoteczne, od dnia 7 lipca 1934 bowiem „wpisy do ksiąg hipotecznych mogą być wnoszone tylko w walucie obcej" (art. 9). Do wierzytelności hipotecznych wogóle nie można będzie zatem stosować art. 7, bo co się tyczy zobowiązań, powstałych przed dniem 7 lipca 1934 r., zostaną one przerachowane na złote i przestaną być wierzytelnościami w walutach obcych, a nowe wierzytelności nie powstaną (wyjątek przewiduje ust. 2 pkt. 1 art. 9).

Skoro zatem przepisy rozporządzenia z dnia 12 czerwca 1934 roku nie zawierają zasad przerachowania wierzytelności w walutach zagranicznych wogóle a hipotecznych w szczególności, gdyż zawierać ich nie mogą, to celem zlikwidowania wierzytelności hipotecznych w walutach obcych niezbędne jest właśnie rozporządzenie o przerachowaniu, które dopiero ustali z a s a d y i warunki przerachowania. Art. 9 przewiduje nietylko przerachowanie zabezpieczeń hipotecznych lecz i wierzytelności hipotecznych, uznać zatem wypada, że

przerachowanie dotyczyć będzie nietylko wpisu hipotecznego lecz i wierzytelności osobistej, zabezpieczonej hipotecznie. Przerachowanie wpisów odbędzie się bez zgody niższych wierzycieli. Jest to wzmianka bardzo charakterystyczna, gdyż stwierdza ona, że to przerachowanie może godzić w ich interesy, że zatem zasady przerachowania mogą uwzględnić wyższy kurs przerachowania niż obecny giełdowy. Dlatego to niżsi wierzyciele, którzy już skorzystali ze spadku walut obcych, mogliby sprzeciwiać się normom przerachowania, wskutek czego niezbędne są specjalne przepisy, dotyczące ujawnienia przerachowania bez zgody niższych wierzycieli. Gdyby to rozporządzenie o przerachowaniu jedynie powtarzało przepisy prawa z dnia 12 czerwca 1934 r., wzmianka o niższych wierzycielach byłaby zbędna. Zresztą na gruncie tego rozporządzenia przerachowanie wpisów w walutach zagranicznych jest niemożliwe. Te wszystkie rozważania prowadzą do wniosku, że art. 7 nie dotyczy wierzytelności hipotecznych, że kwestja przerachowania ich na złote jeszcze nie została rozstrzygnięta, że w stosunku do wierzytelności hipotecznych do czasu wydania przepisów o przerachowaniu należy stosować ogólne zasady prawa, wyłuszczone w art. 1—3 rozporządzenia z dnia 12 czerwca 1934 roku z tem zastrzeżeniem, że w postępowaniu egzekucyjnem obowiązuje przepis art. 6, który utrwala dotychczasowy stan prawny, będąc powtórzeniem zasady, określonej w §§ 4 i 5 obowiązującego do dnia 7 lipca 1934 roku rozporządzenia z dnia 27 kwietnia 1924 roku o wierzytelnościach w walutach obcych i w złotych w złocie hipotecznie zabezpieczonych.

Edward Neymark

Międzynarodowy Kongres „International Law Association“

W dniach od 6 do 10 września 1934 odbył się w Budapeszcie 38-my Kongres Międzynarodowy „International Law Association“, zorganizowany przez Węgierską Grupę tegoż zrzeszenia. W kongresie wzięli udział przedstawiciele dwudziestu siedmiu krajów; z Polski przybyła pokaźna delegacja Grupy Polskiej „International Law Association“, w której skład wchodzili: Bertoni Karol, em. Poseł i Minister Pełnomocny R. P. (Przewodniczący delegacji), Kielski Alfred, adwokat, Kraushar Tadeusz, adwokat, Kuratowski Roman, adwokat (Sekretarz Generalny Grupy Polskiej „I. L. A.“), Lemkin Rafał, adwokat, Makowski Juljan, profesor i Naczelnik Wydziału Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Wiceprzewodniczący Grupy Polskiej „I. L. A.“), Namitkiewicz Jan, profesor i sędzia Sądu Najwyższego, Rotwand Jerzy, adwokat, Rundstein Jerzy, radca Prokuratorji Generalnej R. P., Wittenberg Jerzy, adwokat, oraz niżej podpisany.

Obrady Kongresu odbywały się w Gmachu Królewskiej Węgierskiej Akademji Nauk; na posiedzeniu inauguracyjnem w dniu 6 września 1934 przewodniczył prezes Lord Blanesburgh; otwierając obrady, udzielił on głosu Ministrowi Sprawiedliwości Lázárowi An-

dorowi, który wygłosił przemówienie powitalne w imieniu Regenta i Rządu Węgier, podnosząc doniosłe znaczenie nauki i prawa międzynarodowego dla pracy twórczej nad rozwojem ludzkości.

Na przemówienie Ministra Lázára odpowiedział prezes „International Law Association" Lord Blanesburgh, dziękując za okazaną gościnność i podkreślając, że celem prac prawników na polu międzynarodowem jest zapewnienie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa. usunięcie siły i zastąpienie jej przez panowanie praw, oraz osiągnięcie sprawiedliwości w stosunkach między narodami.

Następnie, stosownie do panującego w łonie „International Law Association" zwyczaju, Sekretarz Generalny Wyndham Bewes zaproponował powołanie Oswalda Stefana, prezesa Sądu Najwyższego Węgier, na przewodniczącego Kongresu; propozycję przyjęto przez aklamację, poczem prezes Oswald wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Dalsze przemówienia wygłosili: Zastępca Prezydenta Miasta Budapesztu Liber, b. prezes Sądu Najwyższego Rzeszy Simons Walter, profesor de la Pradelle, prezes austrjackiego Sądu Administracyjnego Walker Gustaw, Minister Bertoni Karol, który — w imieniu Grupy Polskiej „International Law Association" — powitał Kongres i jego organizatorów, podnosząc istniejące między Polską i Węgrami od stuleci węzły przyjaźni i sympatji; ostatni przemawiał profesor Hudson Manley, doradca prawny rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Na posiedzeniu popołudniowem profesor Geouffre de La Pradelle przedstawił projekt wstępny konwencji bilateralnej o utworzeniu Trybunału międzynarodowego prawa prywatnego. Ożywiona dyskusja, odbywająca się pod przewodnictwem b. prezesa Sądu Najwyższego Rzeszy Simonsa Waltera, nie dała się zmieścić w ramach jednego posiedzenia, wobec czego odroczono ją do dnia następnego i kontynuowano w dniu 7 września 1934 rano. W dyskusji zabierali głos: Auer Paweł, Danew Stoyan (b. prezes Rady Ministrów Bułgarji). Geöcze Bartłomiej, Hudson Manley, Szaszy Stefan i inni, podnosząc szereg zastrzeżeń przeciwko projektowi profesora de La Pradelle. Ostatecznie, postanowiono poddać zagadnienie utworzenia Trybunału międzynarodowego prawa prywatnego dalszym studjom w łonie specjalnej komisji.

W pierwszym dniu obrad, niezależnie od posiedzenia ogólnego, odbyło się zebranie sekcji specjalnej, pod przewodnictwem Lorda Mifsuda, b. premjera Malty, na którem to posiedzeniu adw. Katz Hanna przedstawiła referat w sprawie ochrony znaków towarowych, wyjaśniając m. in. jakie stanowisko zajęto w tej mierze na międzynarodowej naradzie w lecie 1934 w Londynie. Po ożywionej dyskusji, w której m. in. uczestniczyli: Ehlers Paweł, Callman Hans, Bing Jan, postanowiono powstrzymać się od zajęcia stanowiska i zlecić specjalnej stałej komisji dalsze badanie kwestji, ze szczególnem uwzględnieniem niektórych istotnych szczegółów, wysuniętych w toku dyskusji.

W drugim dniu zjazdu także obradowała specjalna sekcja, tym razem pod przewodnictwem prezesa austrjackiego Sądu Administracyjnego, Walkera Gustawa. Tematem obrad było nader ważne gospodarczo zagadnienie płatności zobowiązań pieniężnych w złocie i w ob-

cych walutach. Referat, opracowany przez trzech prawników węgierskich, Poscha Juljusza, Baumgartena Ferdynanda i Szladista Karola, streścił pierwszy z nich przedstawiając projekt odnośnej uchwały. Po żywej wymianie zdań, w której uczestniczyli: Krimpen, Hevesi, Simons Walter, Ascarelli Tullio, Ohse Herman i in. [1]), przyjęto wnioski węgierskie, według których: a) przy tranzakcjach pieniężnych o charakterze międzynarodowym należy pozostawić kontrahentom swobodę co do formy umowy i możność ustalania kredytu w złocie lub w dowolnie obranej walucie, b) tę samą swobodę zabezpieczania zobowiązań pieniężnych należy pozostawić również kontrahentom, zamieszkałym w tym samym kraju, c) o ile zachodzi konieczność ograniczania swobody kontrahentów, zamieszkałych w danym kraju, nie należy tych ograniczeń stosować wobec umów, pozostających w związku materjalnym z operacjami kredytowemi o charakterze międzynarodowym, d) pożądana jest możliwość realizowania zobowiązań, ustalonych w złocie lub w innych walutach, — w pieniądzu tego kraju, w którym należność jest płatna; warunki jednak gospodarcze niektórych krajów czynią koniecznem powstrzymanie się od stosowania tej ostatniej alternatywy.

Tegoż samego dnia, na popołudniowem posiedzeniu ogólnem, pod przewodnictwem profesora Hudsona Manleya, obradowano nad zagadnieniem wpływu paktu Brianda-Kellogga na prawo międzynarodowe. Referentem tej kwestji był Sekretarz Generalny „International Law Association“ Bewes Wyndham, który — po zanalizowaniu treści Paktu Brianda-Kellogga — wyraził przeświadczenie, iż należy dążyć do rozwinięcia postanowień prawnych, przeciwdziałających stosowaniu siły i zapobiegających wojnie. W szczególności, należałoby spowodować poddawanie sporów pomiędzy państwami-sygnatarjuszami Paktu orzecznictwu Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej, jak również dostosować ustawodawstwo obowiązujące państw poszczególnych do postanowień Paktu. Polityczna doniosłość zagadnienia Paktu Brianda-Kellogga spowodowała wielkie zainteresowanie się poruszonemi kwestjami. Ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: Dehn C. G., Campbell Lee, Lukács Jerzy, Faluhelyi Franciszek, Hammarskjöld. Auer Paweł, Ascarelli Tullio, Simons Walter, La Pradelle, oraz szereg innych mówców, nie dała się zmieścić w ramach jednego posiedzenia, wobec czego przeniesiono jej ciąg dalszy na dzień następny (trzeci dzień Kongresu — 8 września 1934). W wyniku dyskusji, określono Pakt Brianda-Kellogga, jako umowę wielostronną, zawartą w sposób wiążący przez każdego sygnatarjusza z wszystkiemi pozostałemi państwami. Dzięki temu, w stosunkach między 63 państwami, wojna przestała być środkiem legalnym, przy którego pomocy mogłoby którekolwiek państwo wywierać nacisk na inne w kierunku przyjęcia jego żądań. Od obowiązków, wynikających z Paktu, nie może się uwolnić żadne państwo, ani przez wypowiedzenie tego Paktu, ani przez pogwałcenie jego postanowień. Okazanie po-

[1]) W toku dyskusji adw. Rotwand Jerzy wyjaśnił, że poruszona sprawa w Polsce została uregulowana w drodze rozporządzenia Prezydenta R. P.

mocy państwu, które pogwałciło postanowienia Paktu, stanowi samo przez się pogwałcenie tego Paktu przez to państwo, które okazuje pomoc napastnikowi. O ile jeden z sygnatarjuszów Paktu pogwałcił jego postanowienia przez napaść (użycie siły zbrojnej) lub przez wypowiedzenie wojny innemu państwu, — wszystkie pozostałe państwa są uprawnione, nie naruszając przez to postanowień Paktu, do okazania napadniętemu pomocy — siłą zbrojną i przez dostawę amunicji. Jednocześnie Kongres „International Law Association" zajął stanowisko, że Pakt Brianda-Kellogga należy interpretować w tym kierunku, iż wszelkie zdobycze napastnika, m. in. terytorjalne, osiągnięte przez niego faktycznie (de facto), nie mogą być uznane za nabyte prawnie (de jure) i że napastnik jest zobowiązany do wynagrodzenia wszelkich szkód, jakie wyrządził przez pogwałcenie postanowień Paktu; ponadto, uznać należy, iż postanowienia konwencyj o charakterze humanitarnym (Haskich z r. 1899 i 1907, Genewskich z r. 1864 i 1906 oraz konwencji z r. 1929) pozostają nadal w mocy.

Po niedzielnej przerwie, w dniu 10 września 1934, na posiedzeniu ogólnem omawiano kwestję uprawnień syndyka masy upadłości, przyczem w dyskusji zabierał m. in. głos adwokat Kuratowski Roman; zgodnie z jego opinją, zalecono, aby konwencje międzynarodowe uprawniały syndyka masy upadłości do występowania poza granicami własnego kraju; podział aktywów masy upadłości, znajdujących się poza granicami kraju, podlegałby przepisom prawa miejscowego.

W tym samym dniu, na posiedzeniu sekcji specjalnej, Király Franciszek przedstawił przebieg prac „Komitetu Kartelowego"; w toku dyskusji przemawiał adwokat Kielski Alfred, zwracając uwagę na wpływ obecnych warunków gospodarczych na kartele, oraz na wynikające stąd trudności unifikacji ustawodawstwa i kontrolowania karteli. Podzielając te spostrzeżenia, postanowiono utworzyć specjalną stałą komisję „karteli międzynarodowych".

Po południu odbyło się ostatnie posiedzenie ogólne pod przewodnictwem prezesa Oswalda Stefana. Po przyjęciu wniosków sekcyj specjalnych, nastąpiły przemówienia pożegnalne; w imieniu polskiej delegacji zabrał głos profesor Namitkiewicz Jan i w serdecznych słowach wyraził uznanie organizatorom zjazdu za ich owocną pracę i wielką gościnność.

W czasie zjazdu, niezależnie od prac merytorycznych, odbyło się kilka zebrań o charakterze naukowym i towarzyskim, Przedewszystkiem Królewski Rząd Węgierski urządził w dniu 6 września 1934 raut w pałacu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Nazajutrz w południe adwokatura stołeczna zorganizowała wycieczkę prawniczą, w której toku zwiedziliśmy: Muzeum Policyjne, Sąd Najwyższy, sądy I i II instancji, parlament, muzea, przyczem przewodnicy wyróżniali stale i zwracali nam uwagę na pamiątki historyczne, związane z przeszłością polsko-węgierską. Po południu odbyło się specjalne posiedzenie adwokatury stołecznej (Izby Adwokatów w Budapeszcie) i krajowej (Węgierskiej Izby Adwokatów), poświęcone powitaniu uczestników Kongresu i zaznajomieniu ich z żywotnemi zagadnieniami organizacji i pracy adwokatury na Węgrzech, oraz z zabytkami praw-

niczemi, zebranemi w Muzeum Adwokatury w Budapeszcie. Wieczorem odbył się bankiet, wydany przez Prezydenta miasta w pałacu hr. Károlyi[1]), przepięknym gmachu o czterech setkach pokojów, których ściany pokrywają niezliczone dzieła sztuki malarskiej wszelkich szkół i czasów. Następnego dnia Zrzeszenie Prawników Węgierskich podejmowało uczestników Kongresu bankietem, w którego toku szereg ciekawych przemówień wygłosili: Minister Sprawiedliwości Lázár, Lord Blanesburgh, b. Minister Sprawiedliwości Nagy i profesor La Pradelle. W ostatnim dniu obrad odbyła się wieczorem wycieczka pożegnalna statkiem po Dunaju.

Niezależnie od tego, poszczególni uczestnicy zjazdu mieli możność swobodnego studjowania interesujących ich instytucyj, zwiedzania urzędów, muzeum, uniwersytetu, sądów, więzień i t. p., przyczem przyjmowano nas tak serdecznie i uprzejmie, z taką gotowością służenia materjałem informacyjnym i z takim nakładem starań, że byłoby niewdzięcznością przemilczeć to.

Dr. Armand Akerberg

Z praktyki notarjalnej

Adwokat Seweryn Szer w komentarzu do czynności notarjalnych p. t. Prawo o notarjacie (Warszawa — 1934) na str. 69, omawiając art. 101 Prawa o notarjacie dochodzi do wniosku, że „stwierdzanie tożsamości przy doręczaniu oświadczeń wydaje się być zupełnie bezcelowem, gdyż skutek wezwania zależy od tego, czy pochodzi ono od uprawnionej osoby, a niespotykane są w praktyce wypadki, aby ktoś dla żartu wystosował wezwania; z tego również względu wydaje się bezcelowem żądanie należytego wylegitymowania się pełnomocnika, że jest uprawniony do czynienia wezwań w imieniu mocodawcy; gdyż jedno z dwojga, albo był uprawniony, wtedy wezwanie ma skutek, albo nie był uprawniony — wtedy wezwanie jest bezskuteczne".

Z poglądem tym nie możemy się zgodzić.

Stwierdzenie tożsamości osoby, żądającej czynności notarjalnej w stosunku do innej osoby, ma doniosłe znaczenie praktyczne i dopuszczenie jakiegokolwiek wyjątku od ogólnej zasady może mieć niepożądane wyniki.

Nie chodzi w tym przypadku o wystosowanie wezwania dla „żartu", lecz wogóle o możność doręczania tego rodzaju oświadczeń woli. Osoba otrzymująca pismo o treści, która może mieć skutki prawne, na podstawie znajdującego się w jej rękach oryginału, z łatwością może się przekonać, czy pismo pochodzi od wzywającego, wyjąwszy naturalnie przypadki fałszu dokumentu. Inaczej rzecz się ma, gdy zostaje jej doręczone oświadczenie woli za pośrednictwem notarjusza. W tym przypadku rozporządza ona tylko pismem notarjusza, a nie wzywającego. Ponieważ — stosownie do art. 101 § 2 Prawa o notarjacie — oświadczenie woli może nastąpić i ustnie do protokółu, oprócz

[1]) Skonfiskowanym przez Państwo i odkupionym przez miasto Budapeszt

podpisu, wezwany żadnych oznak — jak druczku firmowego, pieczęci firmowej i t. d. — ustalić nie może. Pomijając niewygodę potrzeby sprawdzania w każdym poszczególnym wypadku protokółu w kancelarji notarjusza, strona pozbawiona jest możności ustalenia, czy wezwanie do niej skierowane pochodzi od uprawnionej osoby. Sprawdzenie może być konieczne, gdy np. na skutek wezwania wezwany ma lub chce przedsięwziąć pewne skuteczne czynności lub gdy chce zwolnić się od odpowiedzialności, chce np. odstąpić innemu reflektantowi towar, którego odbioru wzywający jako nabywca się zrzekł w oświadczeniu woli. W braku pewności, czy rzeczywiście oświadczenie pochodzi od danej osoby, instytucja doręczania oświadczeń byłaby pozbawiona najgłówniejszego zadania swego. W tych warunkach z łatwością może zajść przypadek, iż wzywający — w razie korzystnej dla siebie potrzeby — może powołać się na to, że oświadczenie nie pochodziło od niego. Sąd musiałby wtenczas przeprowadzać żmudne postępowanie dowodowe, co — rzecz jasna — daje się uniknąć przez stwierdzanie tożsamości osoby przez notarjusza w chwili dokonania czynności.

Wszelkie czynności za pośrednictwem notarjusza służą przedewszystkiem zasadzie pewności obrotu, co w przypadku przyjęcia powyższej tezy dałoby wynik negatywny.

Z tego widzimy, że prócz skutku czynności wchodzą w grę jeszcze inne okoliczności, a więc notarjusz powinien stwierdzać i legitymację pełnomocnika. Uzależnienie potrzeby stwierdzania tożsamości wyłącznie od skutku doprowadziłoby do możności przyjęcia przez notarjusza oświadczeń woli celem doręczenia od wszelkiego rodzaju osób, jak od nieletnich, pozbawionych woli i t d., co oczywiście byłoby absurdem i sprzecznem z art. 69 § 4 Pr. o not.

Zresztą i we wszelkich innych przypadkach skutek czynności zależy wyłącznie od jej ważności a mimo to notarjusz obowiązany jest stwierdzać tożsamość osoby działającej.

Należy zatem dojść do wniosku, że przy przyjęciu oświadczeń woli celem doręczenia ma zastosowanie ogólna zasada art. 69 § 1 Prawa o notarjacie, głoszącego, że przy sporządzaniu czynności notarjusz powinien stwierdzić tożsamość stawających.

A. Rolnogórski

O studjum prawniczem na Uniwersytecie Warszawskim

Kwestję reformy studjów prawniczych poruszył w swoim czasie prof. Cz. Znamierowski (Przegląd Współcz. 134/1933) i wywołał wymianę poglądów na ten temat. Wypowiedział się prof. A. Peretjatkowicz (Ruch Prawniczy itd 1/1934), prof. B. Wróblewski (Głos Sądownictwa 4/1934) i inni. Autorzy ci poruszyli tylko zagadnienie samego studjum prawniczego i potrzeby jego reformy, nie zajmowali się jednak całością tego problemu i stosunków mu towarzyszących.

Lukę tę wypełnił wybitny kryminalista prof. uniw. warszawskiego Wacław Makowski, który ostatnio wydał broszurę p. t. „Uniwersyteckie studjum prawnicze" (Instytut Wydawn. „Bibljoteka Polska" w Warszawie; str. 40 form. biur.), obejmując w niej całokształt powyższego zagadnienia w stosunku do Uniwersytetu Warszawskiego.

W pracy swej autor kolejno omawia kwestję studentów, program studjów, egzaminy, technikę studjów, stan profesorski, pomoce naukowe i warunki pracy.

Jest to praca bardzo na czasie. Żyjemy w okresie wielkich ograniczeń jednostki na rzecz ogółu i nic dziwnego, że problem zasadności lub niezasadności redukcji liczby studentów prawa wymaga rozstrzygnięcia. Oto, co mówi o tem autor broszury.

Przedewszystkiem dowiadujemy się pewnych ciekawych cyfr dotyczących liczby studentów prawa w latach od 1924/25—1932/33. Otóż liczba ta wynosiła na Uniwersytecie Warszawskim w roku 1924/25 — 2,391. 1925/26 — 2.465, 1926/27 — 2.467, 1927/28 — 2.755, 1928/29 — 2.866, 1929/30 — 3.090, 1930/31 — 3.334, 1931/32 — 3,445 i 1932/33 — 3,380. Z liczb tych czytelnik odnosi wrażenie znacznego wzrostu ilości studentów prawa. Przy bliższem jednak badaniu tych liczb okazuje się, że wzrost ten jest zupełnie normalny i odpowiada mniejwięcej przyrostowi naturalnemu, wynoszącemu w Polsce ok. 1½% rocznie. (Ilość ludności wynosiła w roku 1921 [1]) — 27,200,000, w roku 1931 [2]) zaś 32.100.000). Niema więc powodu do niepokoju.

Prof. Makowski wyraźnie podnosi, że „mechaniczne i negatywne rozwiązanie sprawy napływu młodzieży do Uniwersytetu przez utrudnienie wstępu jest zarówno niesłuszne z punktu widzenia indywidualnego jak społecznego. Nie można rozwiązać sprawy wyższego wykształcenia przez ograniczanie liczby przyjęć. Nie można bowiem zgóry przesądzać o zdolnościach, zamiłowaniu, pożytku społecznym, z jakim pracować będzie ten lub ów kandydat, szukający wyższego wykształcenia". Dalej z naciskiem akcentuje, że „Uniwersytet nie może i nie powinien dążyć do zastąpienia współzawodnictwa społecznego przez sztuczną selekcję mechaniczną i zamykanie dostępu do tych środków współzawodnictwa, jakie dać może nauka uniwersytecka. Nie może i nie powinien w stopniu większym, aniżeli tego wymaga konieczność właśnie dla nauki samej, sposobu jej udzielania i poziomu, jaki może osiągnąć" i dlatego uważa on, iż „stosunek Rady Wydziałowej Uniwersytetu do liczby napływających corocznie kandydatów opierać się zatem musi na dążeniu do przyjęcia takiej liczby studentów, na jaką mogą pozwolić techniczne i osobowe warunki Uniwersytetu".

Autor także zajmuje się kwestją przygotowania się młodzieży do studjów uniwersyteckich i dochodzi do wniosku, że jest ono niedostateczne: „Młody student nie umie czytać książek naukowych".

---

[1]) Pierwszy spis ludności

[2]) Drugi spis ludności

W kwestji programu studjów autor wypowiada się za specjalizacją przedmiotową. Z poglądem tym trudno się pogodzić. O specjalizacji można dopiero mówić, gdy kandydat wkracza w dziedzinę zawodu, t. j. po ukończeniu, ale nigdy podczas studjów. Uniwersyteckie studja prawnicze dają tylko ogólne podstawy do wykonywania zawodu, właściwe podstawy daje dopiero praktyka, t. j. gdy kandydat realizuje swoją wiedzę. Dopiero w życiu praktycznem kandydat może wykazywać specjalne uzdolnienie lub zamiłowanie i dlatego wydaje nam się obecny system generalizacji studjów uzasadniony.

Co do egzaminów wypowiada się autor za systemem grupowym odnośnie pierwszego, drugiego i trzeciego roku studjów, natomiast odnośnie czwartego roku żąda on daleko idącej reformy, jak rozpraw pisemnych, opracowania zadanych tematów itd., mogących zastąpić formalny egzamin. Pogląd bezwzględnie słuszny i celowy!

Autor występuje za ograniczeniem liczby wszystkich godzin wykładowych do połowy i za podwojeniem natomiast liczby godzin seminarjów, ćwiczeń itp., tak, by jako normę przyjąć można 2 godziny wykładowe i 4 godziny seminarjum na przedmiot katedry zwyczajnej.

Omawiając stan profesorski autor dochodzi do wniosku, że stan ten w Polsce jeszcze się właściwie nie skrystalizował; można mówić o kryzysie profesorskim. „Stara generacja odchodzi, katedry dziś jeszcze obsadzone zaczynają wakować, z roku na rok sprawa staje się coraz bardziej paląca“. Prof. Makowski żąda przyciągania młodych sił do pracy naukowej.

Poruszone przez autora zagadnienia są bardzo ciekawe i zasługują na wywołanie potrzebnego efektu. Warto byłoby, aby również inni profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego zabrali głos w tej ważnej dla ogółu sprawie i wypowiedzieli swoje opinje.

Z naszej strony chcielibyśmy zwrócić uwagę na pewne okoliczności, które zd. n. bezwzględnie wymagają reformy.

Chodziłoby nam w pierwszym rzędzie o zaprowadzenie pewnego kontaktu osobistego wykładających profesorów ze studentami, którego obecnie wcale niema. (Profesorowie stykają się osobiście ze studentami tylko dwa razy: raz przy podpisaniu indeksu i drugi raz przy egzaminie.) W braku kontaktu osobistego egzamin nie zawsze daje obraz umiejętności studenta, lecz poprostu zależy od szczęścia. Często dobrze przygotowany student może dać złą odpowiedź; obawa „ścięcia się“ jest w okresie egzaminów tak wielka, że rzadko ktoś ze zdających studentów znajduje się w korzystnym stanie psychicznym. W szkołach średnich ujemny skutek nastroju egzaminacyjnego usuwa do pewnego stopnia stały kontakt nauczyciela z uczniami. Często źle przygotowany student może dać zadawalającą odpowiedź; profesor może właśnie pytać o rzeczy zdającemu znane. Gwarancję znajomości przedmiotów może dać tylko kontakt osobisty. Jest to zresztą środek wypraktykowany na uniwersytetach zagranicznych, dający najlepsze wyniki nawet na uczelniach o większej aniżeli w Warszawie liczbie studentów.

W drugim rzędzie przydałyby się t. zw. „kwadransiki pogawędki“ przed lub po wykładach, w których studenci mieliby możność zwracania się ustnie do wykładowcy o wyjaśnienie wątpliwości; z jednej strony miałoby to znaczenie pedagogiczne, a z drugiej strony dałoby to profesorowi możność obserwacji i kontroli poziomu studenta wzgl. studentów.

Z przedmiotów należałoby niektóre gruntownie zmodyfikować i przystosować do przeciętnej możliwości opanowania materjału przez studenta. Chodzi o t. zw. materjały pamięciowe, których rozumem absolutnie ogarnąć nie można. Np. dawne prawo polskie, filozofja prawa, administracja. Ogromna ilość dat, wielka liczba definicyj i subtelnych różnic naukowych jak i nie do objęcia pamięcią ludzką obfitość szczegółików, studentowi w zasadzie nic nie daje i stwarza tylko „fikcję nauczania“; bez zrozumienia materji, bez żadnego zamiłowania do niej, przeciwnie ze wstrętem student „kuje“ na pamięć rzeczy, które stara się zapomnieć natychmiast po zdaniu egzaminu jako niepotrzebny balast. W tych warunkach oczywiście profesora nie traktuje student jako swego przyjaciela, od którego otrzymuje pokarm duchowy na całe życie, lecz jako swego przeciwnika, którego można oszukać lub przynajmniej zmylić.

Postulaty te wymagają rozważenia i szybkiego rozstrzygnięcia.

Na marginesie projektu prawa o postępowaniu układowem

Projekt, chcąc zabezpieczyć interesy wierzycieli stanowi m. inn., że (art. 10 § 1) sąd może z urzędu lub na wniosek wierzyciela nakazać dłużnikowi złożenie przysięgi, że ze swego majątku niczego nie zataił i że wymienił wierzycieli i dłużników z całą dokładnością.

Wydaje nam się, że norma ta nie ma praktycznego znaczenia.

Projekt nie zawiera sankcji karnej za krzywoprzysięstwo, więc należałoby w takim przypadku stosować ogólne przepisy K. K. Ponieważ chodzi tu o przysięgę, dotyczącą własnego stanu majątkowego zeznającego, krzywoprzysięstwo jego podpadać musi pod sankcję art. 284 K. K., przewidującego karę więzienia lub aresztu do lat 3.

Jest rzeczą jasną, że w przypadkach zatajenia przez dłużnika niewypłacalnego swego majątku, wierzycieli lub dłużników, w całości lub w części, zmierza on do pokrzywdzenia swoich wierzycieli. Czyn taki przewidziany jest w art. 276 K. K. i zagrożony karą więzienia do lat 5.

Więc jedno z dwojga: Jeżeli zeznający pod przysięgą nie dopuści się krzywoprzysięstwa nie będzie on mógł być karany z art. 284 K. K., w przeciwnym zaś przypadku zajdzie zbieg przepisów ustawy karnej z art. 276 i 284 K. K.

Z mocy art. 36 K. K., jeżeli czyn zagrożony karą podpada pod kilka przepisów ustawy karnej, sąd stosuje przepis przewidujący najsurowszą karę, czyli w naszym przypadku art. 276.

Z tego wniosek, że przestępca z art. 10 § 1 projektu może być karany wyłącznie z mocy art. 276, a zatem inowacja ta staje się zupełnie zbyteczną, jako wypływająca z szerszej przesłanki art. 276.

Dr. A. A.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego

Wykupienie świadectwa przemysłowego na prawo prowadzenia zakładu przemysłowego wędliniarskiego nie upoważnia do prowadzenia jatki mięsnej, w szczególności do drobnej sprzedaży mięsa, stanowiącej odrębne przedsiębiorstwo, wymagające wykupienia oddzielnego świadectwa przemysłowego kategorji handlowej.

(Orzecz. I. K. (S. I) 212/34).

1. Kłamliwe zapewnienia, że oskarżony długu nie będzie dochodził, są obietnicą, związaną z okolicznością przyszłą, i nie mogą być przedmiotem wprowadzenia w błąd czyli oszustwa.

2. Oszustwo nie jest możliwe w stosunku do obietnic i zapewnień o okolicznościach przyszłych, jako jeszcze niezrealizowanych, jest ono natomiast możliwe w stosunku do istniejących i najzupełniej realnych stanów psychicznych działającego, sprowadzających się do postanowień i zamiarów dokonania w przyszłości określonych a szkodliwych dla ofiary podstępu czynów.

3. Ustawa nie rozróżnia błędu co do okoliczności zewnętrznej lub wewnętrznej, psychicznej, określonego nastawienia duchowego, które może pozostawać w związku przyczynowym z majątkowem zarządzeniem osoby wprowadzonej w błąd.

(Orzecz. I. K. (S. I) 6/34).

Chwilą „nadania" (art. 220 Kpk.) zwykłej przesyłki pocztowej nie jest chwila wrzucenia do skrzynki pocztowej, lecz chwila, w której właściwy urzędnik pocztowy, zgodnie z obowiązującym w danym urzędzie regulaminem, otrzymuje wyjęte ze skrzynek pocztowych listy do nadania im dalszego biegu, t. j. chwila, którą oznacza stempel pocztowy na piśmie, kasujący nalepione na liście znaki pocztowe.

(Orzecz. I. K. (S. II) 531/34).

Pod pojęcie ogłoszenia, napisu lub rysunku, w rozumieniu art. 60 pr. o wykrocz., podpadają afisze wyborcze. Z ochrony tego artykułu korzystają zarówno osoby prywatne jak i organizacje, działające w interesie publicznym. Wystarcza ustalenie, że rzecz, z której usunięto ogłoszenie, napis, rysunek (afisz), była cudza dla sprawcy, a jego działanie samowolne, nie jest natomiast konieczna w ramach art. 60 pr. o wykr. wyraźna zgoda właściciela rzeczy na umieszczenie ogłoszeń i t. p.; nieusunięcie przez właściciela rzeczy umieszczonych ogłoszeń i t. p. może być uznane za jego milczącą zgodę. „Samowola" polega w tym wypadku na działaniu bez uprzedniej zgody lub późniejszej aprobaty właściciela rzeczy.

(Orzecz. I. K. (S. III) 543/34).

1. Wezwanie pokrzywdzonego w charakterze świadka zastępuje zawiadomienie o rozprawie.

2. Pokrzywdzony, który nie wyraził woli korzystania z praw strony w sądzie grodzkim nie ma prawa do apelacji.

(Wyrok I. K. (S. I) 941/33).

Z orzecznictwa Trybunału Kompetencyjnego

Żądanie zwrotu opłaty drogowej, niewłaściwie pobranej przez gminę samorządn terytorjalnego należy do kompetencji władzy administracyjnej, a nie sądu powszechnego.

(Orzecz. z 22 lutego 1934 r. 9/33).

Po uprawomocnieniu się orzeczenia sądu o dopuszczalności drogi sporu władza administracyjna nie może zapowiedzieć i wytoczyć sporu o właściwości, a zatem sprawa o właściwość nie ulega rozpoznaniu Trybunału Kompetencyjnego.

(Orzecz. z 28 grudnia 1933 r. 14/33).

Z orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Elektrownia, prowadzona przez spółkę akcyjną, nie jest zakładem użyteczności publicznej, w rozumieniu art. 10 p. 4 ustawy z 3 lutego 1931 r. o państw. funduszu drogowym (Dz. Ust. poz. 81). (Wyrok z 5. V. 1933 r. L. rej. 8934/31 — spr. firmy „Elektrowni Okręgu Warszawskiego, Sp. Akc. w Warszawie").

W myśl obowiązujących na Ziemiach Wschodnich przepisów rosyjskiej ustawy lekarskiej z 1905 r. (Zb. pr. ces. ros. tom XIII) właścicielem normalnej apteki publicznej może być osoba, nie posiadająca kwalifikacyj naukowo-fachowych pod warunkiem powierzenia zarządu apteki osobie, takie kwalifikacje posiadającej. (Wyrok z 16. II. 1934 r. L. rej. 6387/31).

Ochrona znaków przemysłowych. Nie jest niedopuszczalna rejestracja znaku towarowego słownego dla preparatu leczniczego z powodu podobieństwa ze znakiem innego preparatu leczniczego (art. 110 K. C.) i art. 114 ustawy z 5 lutego 1924 — poz.306 Dz. Ust., względnie art. 177 lit. c, i art. 181 rozp. z 22 marca 1928 — poz. 384 Dz. U., jeżeli konsument może otrzymać dane preparaty tylko za receptą lekarza, a podobieństwo tych znaków nie jest tak wielkie, iżby różnica między niemi miała ujść uwadze lekarza, jako osoby fachowej. (Veramon-Veramidon). (Wyrok z dn. 24. V. 1934 r. L. rej. 4.075/32 — F-ma „Schering-Kahlbaum", sp. akc. w Berlinie — na orzeczenie Wydziału Odwoławczego Patentowego R. P.).

Monopole. Wyrównanie ubytków na zasadzie § 42 rozporządzenia z dn. 7. II. 1928, Dz. Ust. poz. 556 do rozporządzenia Prezydenta R. P. o monopolu spirytusowym z 1927 r. nie zależy od swobodnego uznania władzy. (Wyrok z dn. 14. III. 1934 r. L. rej. 2.039/33 — Kryst. Małaszkiewicz na orzeczenie Min. Skarbu).

Podatek dochodowy. Gwarectwa starego prawa (pruskiego) jako nie będące osobami prawnemi, nie podlegają podatkowi dochodowemu. (Wyrok z dn. 11. II. 1934 r. L. rej. 7425/30. — Gwarectwo „Nowa Helena" na orzeczenie Komisji Odwoławczej w Katowicach).

Podatek dochodowy. Uznanie ksiąg handlowych osoby prawnej za nieprawidłowe nie pozbawia jej prawa żądania, by w prawidłowem postępowaniu został ustalony dochód, osiągnięty rzeczywiście z jej przedsiębiorstwa (art. 17 ust. o państw. pod. dochod. poz. 411/25 Dz. U.). (Wyrok z dn. 6. IV. 1934 r. L. rej. 1235/30. — S. Rosenblatt, sp. akc. wyrobów bawełn. na orzeczenie Min. Skarbu).

Podatek przemysłowy. W przedsiębiorstwach pośrednictwa handlowego za obrót uważa się sumę wynagrodzeń nietylko pobranych, lecz także należnych za wykonane świadczenia i usługi (art. 5 poz. 5 ust. 1 ustawy z dn. 15 lipca 1925 o państwowym podatku przemysłowym poz. 550 Dz. Ustaw). (Wyrok z dn. 21. VI. 1934 r. L. rej. 843/32 — Aleks. de Rosset na orzeczenie Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarb. Grodzkiej w Warszawie).

Podatek przemysłowy. Jeżeli władza orzekająca wdała się w rozpoznanie sprawy wymiaru podatku, także w płaszczyźnie obowiązku podatkowego,

na zasadzie zarzutów podatnika, podniesionych po upływie terminu odwoławczego, to podatnikowi przysługuje prawo kwestjonowania orzeczenia. (Wyrok z dnia 30. IV. 1934 r. L. rej. 7436/32 — Szymon Vogler na orzeczenie Komisji Odwoławczej w Krakowie).

Należytości i opłaty państwowe. Według austr. ustawy należytościowej podlega ustępstwo praw do spadku, obejmującego nieruchomość, należytości od przeniesienia własności nieruchomości. (Wyrok z dn. 18. VI. 1934 r. L. rej. 1571/30 — Dr. Wojc. Dziedzic na orzeczenie Izby Skarbowej w Krakowie).

Należytości i opłaty państwowe. Zawarcie w sporze o unieważnienie orzeczenia Sądu polubownego ugody sądowej, pozbawiającej choćby w części to orzeczenie skutków prawnych nie ma wpływu na wymierzoną od takiego orzeczenia należytość na zasadzie ces. rozporządzenia z 15 września 1915 r. nr. 279 austr. Dz. P. (Wyrok z dn. 15. III. 1934 r. L. rej. 2259/30 — Masa konkursowa Banku Rolniczego Sp. Akc. na orzeczenie Izby Skarbowej we Lwowie).

Należytości i opłaty państwowe. Ugoda sądowa, zawarta między stronami w postępowaniu odwoławczem, która załatwia spór i sprawę kosztów sporu odmiennie od wyroku pierwszej instancji, nie ma wpływu na należytość od tegoż wyroku, wymierzoną na zasadzie ces. rozporządzenia z 15 września 1915 r. nr. 279 austr. Dz. P. P. (Wyrok z dn. 6. VI. 1934 r. L. rej. 5470/30 — Dom Bankowy „Bankhaus A. Wechsberg et Co" w Mor. Ostrawie na orzeczenie Wydz. Skarb. Śl. Urzędu Wojew. w Katowicach).

Należytości i opłaty państwowe. Przy szacowaniu dla celów wymiaru podatku spadkowego przedsiębiorstw handlowych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, władza nie jest związana bilansem zamknięcia przedsiębiorstwa, sporządzonym na dzień otwarcia spadku. (Wyrok z dn. 6. VI. 1934 r. L. rej. 9673/30 — Salomea i Walerja Fuchs na orzeczenie M-stwa Skarbu).

Podatki i opłaty samorządowe. Wynikające z art. 14 ust. 2 Przepisów o opodatkowaniu spadków i darowizn na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej (poz. 391/23 Dz. Ust.) prawo do uwzględnienia przy wymiarze podatku spadkowego, zdziałanych przez spadkodawcę darowizn, ulega przedawnieniu równocześnie z prawem do wymiaru samego podatku. (Wyrok z dn. 6. VI. 1934 r. L. rej. 5024/30 — Z. Gościcka na orzeczenie M-stwa Skarbu).

Uprawnienia z mocy art. 36 i ustęp ostatni art. 50 ustawy emerytalnej z dnia 11. XII. 1923 w brzmieniu, wprowadzonem nowelą z dnia 18 marca 1931 poz. 170 Dz. Ust. przysługują również tym emerytowanym zawodowym wojskowym, którzy zostali przeniesieni w stan spoczynku ze służby w Wojsku Polskiem przed wejściem w życie tej noweli, t. j. przed 1 kwietnia 1931.

Orzeczeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych dokonano wymiaru zaopatrzenia emerytalnego dla sierżanta, przyczem przy wymiarze tego uposażenia uwzględniony został czas służby w wojsku polskiem oraz udokumentowany wówczas czas służby w b. armji rosyjskiej. Orzeczenie to niezaskarżone stało się prawomocne. Następnie emerytowany zwrócił się do Dowództwa Korpusu o dodatkowe zaliczenie do wysługi emerytalnej czas służby w b. armji rosyjskiej od 1 stycznia 1908 do 31 grudnia 1912, nieuwzględnionego przy wymiarze emerytalnem, przedstawiając dowody tej służby. Dowództwo Korpusu wydało orzeczenie, uchylające powyższą prośbę powołując się na okólnik Ministerstwa Skarbu z 19. X. 1931, w myśl którego przerwa między wystąpieniem z armji rosyjskiej a wstąpieniem do Wojska Polskiego stoi na przeszkodzie do zaliczenia służby zaborczej, a u skarżącego przerwa ta obejmowała okres od 15 sierpnia 1915 do 20 sierpnia 1930. Przeciw temu orzeczeniu odwołał się emerytowany do Ministerstwa Spraw Wojskowych podnosząc, że wspomniany okólnik nie może być podstawą do odmowy zaopatrzenia emerytalnego, tembardziej, że skarżący jest zawodowym wojskowym i że do niego powinien mieć zastosowanie art. 36 ustawy emeryt., a w myśl wyroku N.T.A. z 26 stycznia 1929 L. rej. 1702/27 przerwa w służbie, która zaszła przed wejściem w życie ustawy emeryt. w dniu 11. XII. 1923, nie stoi na przeszkodzie do zaliczenia lat służby, przed przerwą odbytej.

Ministerstwo Spraw Wojsk. wydało orzeczenie, oddalające odwołanie z uwagi na uprawomocnienie się wymiaru zaopatrzenia emerytalnego. dokonanego poprzed-

nio oraz z uwagi na tę okoliczność, że postanowienia art. 36 i końc. ustępu art. 50 w brzmieniu, ustalonem ustawą z 18 marca 1931 poz. 170 Dz. Ust. mają zastosowanie jedynie do tych zawodowych wojskowych, którzy zostali przeniesieni w stan spoczynku po wejściu w życie tej ustawy, t. j. po dniu 1. IV. 1931, skarżący zaś został przeniesiony w stan spoczynku przed tym terminem. Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone do N. T. A., który rozważył, co następuje: Zasadniczy zarzut, podniesiony w skardze, że władza pozwana bezpodstawnie odmówiła w zaskarżonem orzeczeniu zastosowania do skarżącego, jako zawodowego wojskowego, postanowień art. 36 i ostatn. ustępu art. 50 ustawy emeryt. w brzmieniu ustawy z 18. III. 1931 Dz. Ust. poz. 170 jedynie na tej podstawie, że został on przeniesiony w stan spoczynku przed 1 kwietnia 1931, a więc przed dniem wejścia w życie tej ustawy jest słuszny.

Nowela z dnia 18 marca 1931 do ustawy emerytalnej poz. 170 Dz. Ust., wprowadzając do ustępu ostatniego art. 50 ustawy emerytalnej ustawowe stwierdzenie, że postanowienia art. 36 tejże ustawy mają analogiczne zastosowanie do zawodowych wojskowych, co mogło budzić wątpliwości wobec skreślenia tegoż art. 36 w art. 89 ustawy emerytalnej w odniesieniu do emerytów państw zaborczych, żadnem jednakże postanowieniem nie ogranicza działania przepisów art. 36 tylko do tych z emerytowanych zawodowych wojskowych, którzy zostaną przeniesieni w stan spoczynku po wejściu w życie tej noweli, t. j. po 1 kwietnia 1931. Skoro zaś przewidziane w art. 36 ustawy emerytalnej zgłoszenie roszczenia do wyższego uposażenia emerytalnego nie jest ograniczone jakimkolwiek terminem (Zbiór wyroków N.T.A. 1926 nr. 927) należy uznać, że wyłączenie od korzystania z uprawnień z mocy art. 36 i ust. ostatni art. 50 ustawy emerytalnej w brzmieniu ustawy z dn. 18 marca 1931 poz. 170 Dz. Ust. tych emerytowanych zawodowych wojskowych, którzy zostali przeniesieni w stan spoczynku przed 1 kwietnia 1931 — nie jest zgodne z ustawą. Z motywów powyższych Trybunał uchylił zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą. (Wyrok z dn. 10. IX. 1934 L. rej. 8386/32).

Dr. Jerzy Pogonowski
Dr. Stanisław Ruzamski
radcy Sekretarjatu Prawniczego N. T. A.

Literatura i krytyka

A. Słomiński i K. Klikar, adwokaci: Skorowidz do Dziennika Ustaw od 1917 r., systematycznie ułożony. Nakładem księgarni łódzkiej „Czytaj". Łódź — 1934. Cena zł. 7.—

Z przedmowy, w którą autorzy opatrzyli swój skorowidz, wynika, iż obejmuje on tylko ograniczoną dziedzinę ustawodawstwa ogłoszonego w Dzienniku Ustaw, pomyślany jest bowiem jedynie jako pomoc podręczna dla prawnika cywilisty b. Kongresówki. Autorzy też w przedmowie swej zaznaczyli, iż przytoczyli tylko najważniejsze przepisy, zmieniające materjalne i formalne normy prawa cywilnego oraz że pominęli zupełnie ustawy innych dzielnic poza b. Kongresówką, jak również ustawy, dotyczące prawa karnego, wojskowości i szkolnictwa, prócz paru, wkraczających w dziedzinę prawa cywilnego.

Mimo jednak zapowiedzi tak wąsko zakrojonych ram, autorzy stworzyli pracę o zasięgu znacznie szerszym i ułożyli skorowidz, który będzie pomocą przy pracy nietylko w dziedzinie prawa cywilnego, lecz w równej mierze w dziedzinie prawa skarbowego i administracyjnego, bowiem odnośne przepisy zostały sumiennie zebrane i systematycznie podane.

Cechuje skorowidz przedewszystkiem dążenie do uporządkowania tej wielkiej ilości ustaw i rozporządzeń, rozsianych w Dzienniku Ustaw, jak również dążenie do ułożenia ich w pewien system przejrzysty i do ułatwienia przez to orjentacji. Idąc w tym kierunku, autorzy podzielili opracowany przez siebie materjał na trzy części: Część pierwsza — Przepisy z zakresu administracji państwowej: Część druga — Przepisy normujące gospodarstwo społeczne: Część trzecia — Przepisy

dotyczące prawa cywilnego. Każda część obejmuje logicznie ułożone grupy, a więc część pierwsza obejmuje między innemi grupy zatytułowane: Konstytucja, Obywatelstwo polskie, Cudzoziemcy, Wyznania, Przepisy ogólne, Przepisy przejściowe. Władze naczelne, Władze administracji ogólnej, Samorząd terytorjalny, Przepisy sanitarne i t. p.; część druga obejmuje między innemi grupy zatytułowane: Podatki, Cła, Monopole, Opłaty akcyzowe, Reforma rolna, Rolnictwo, Przemysł, Praca; część trzecia obejmuje przepisy dotyczące prawa osobowego, rzeczowego, darowizn i testamentów, zobowiązań, procesu cywilnego. Autorzy nie poprzestali na podaniu jedynie nazwy aktu ustawodawczego i liczby pozycji w Dzienniku Ustaw, lecz w wielu miejscach przytoczyli najbardziej charakterystyczne przepisy, podając ich treść petitem.

Dążąc do stworzenia pracy pożytecznej i praktycznej, autorzy zdecydowali się na specjalny układ techniczny, umożliwiający stałe uzupełnianie skorowidza przez dodatki drukowane na luźnych kartkach. Sądząc z obecnej oprawy i zwykłego układu kartek, będzie to możliwe jedynie przez przylepienie dodatków do kartek skorowidza, na których zostawiono wiele wolnego miejsca i które po większej części nie są zadrukowane na odwrocie. W przedmowie jednak zaznaczono, że skorowidz ma być zaopatrzony w specjalną oprawę. Autorzy mają widocznie na myśli trwałą oprawę metalową, łączącą w jedną całość luźne kartki, które tem samem mogą być z łatwością zastąpione przez inne, na wzór znanego wydawnictwa kodeksu i orzecznictwa francuskiego. Wydawnictwo takie niewątpliwie odda wielkie usługi przy stałej fluktuacji naszego ustawodawstwa, umożliwia bowiem utrzymanie skorowidza w stałej aktualności.

Całość uzupełnia zestawienie umów zawartych przez Polskę z innemi państwami oraz skorowidz alfabetyczny.

Przechodząc do oceny samej treści skorowidza, należy zaznaczyć, że przepisy są zestawione bardzo starannie z podaniem późniejszych uzupełnień, zmian i sprostowań jak również rozporządzeń wykonawczych, są jednak usterki, które należy bezwzględnie usunąć, aby pożyteczna ta praca stała się prawdziwą pomocą dla prawnika. I tak przy pobieżnym tylko przeglądzie skorowidza zauważyliśmy następujące braki:

w części pierwszej — na karcie 8 pominięto nader istotną nowelę ustawy z 17. II. 22 r. o państwowej służbie cywilnej, ogłoszoną w Dzienniku Ustaw za rok 1932 pod poz. 737;

na karcie 9 pominięto zmiany rozp. z 19. I. 28 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, a mianowicie uchylenie p. 5 art. 35 tegoż rozporządzenia przez rozporządzenie ogłoszone w Dzienniku Ustaw za r. 1932 pod poz. 479;

na karcie 11 pominięto nowelę dekretu z 4. II. 19 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej dla obszarów Polski b. zaboru rosyjskiego, zawartą w art. 85 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. Ust. poz. 294 za rok 1933);

w części drugiej — na karcie 2 pominięto zmiany ustawy o opłatach stemplowych, wprowadzone artykułem XLVII przepisów wprowadzających kodeks zobowiązań (Dz. Ust. poz. 599 za r. 1933) i artykułem LXVII przepisów wprowadzających kodeks handlowy (Dz. Ust. poz. 503 za r. 1934);

na karcie 9 przy rozporządzeniu z 24. VIII. 31 r. o podatku wojskowym pominięto zmianę, wprowadzoną do § 3 ust. 2 wymienionego rozporządzenia przez rozporządzenie z 15. III. 34 r. (Dz. Ust. poz. 167 za r. 1934), polegającą na przekazaniu Funduszowi Bezrobocia czynności, należących dotychczas do kompetencji państwowych urzędów pośrednictwa pracy;

na k. 10 przy rozporządzeniu z 28. X. 33 r. o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za wszelkie należności pieniężne należałoby, zgodnie z nastawieniem cywilistycznem całej pracy, przytoczyć treść art. 17 i 18, zawierających przepisy o skutkach cywilnych decyzji wojewody i o stosunku postępowania celem przejęcia gruntów do egzekucji sądowej nieruchomości.

Przypuszczalnie podobnych usterek ma omawiana praca więcej i powinno być troską autorów, by pracę swą, w którą włożyli tyle sumienności, doprowadzić do końca i braki te usunąć. Jednak już obecnie skorowidz przedstawia dużą wartość, szczególnie dla prawników praktykujących, którym go też jako doskonałą pomoc przy pracy polecić należy.

S. Bernstein
apl. adw.

Dr. Stanisław Klusek i Wawrzyniec Gaertner: Polskie prawo przemysłowe Poznań — 1935. Str. 312. Nakładem biura ogłoszeń „Par". Cena zł. 9.—

Prawo przemysłowe należy do ustaw o wybitnej doniosłości praktycznej, normuje bowiem olbrzymią dziedzinę gospodarstwa społecznego, poddając ją dalekoidącej reglamentacji. Zasadnicze zmiany, wprowadzone nowelą z marca 1934 r., podniosły jeszcze zasięg oddziaływania tej ustawy.

Wydawnictwo powyższe świadczy wymownie o tem, jak wielką rolę odgrywają t. zw. normalja (nie wyłączając reskryptów ministerjalnych) — ogromnie pomocne dla stwierdzenia wykładni, ustalonej przez naczelne władze resortowe.

Oprócz normaljów i pierwszorzędnie zredagowanego komentarza znajdujemy zestawienie przepisów związkowych, dokładnie skompletowane orzecznictwo Sądu Najwyższego i Najw. Tryb. Admin., ponadto b. liczne przykłady z judykatury niemieckiej tudzież glossy komentatorów niemieckich, wreszcie nawet wyjmki z niem. motywów ustawodawczych. Wszystko to składa się w sumie na bogatą treść książki.

Na marginesie książki należy podnieść, że autorzy pominęli (str. 17) tę okoliczność, iż na obszarze b. zab. rosyjskiego sprawa zakładania aptek unormowana jest odrębnie dla Ziem Wschodnich przepisami ros. ustawy lekarskiej wyd. 1905 r. (Zb. Praw b. Imp. Ros. t. XIII) i odrębnie dla b. Królestwa — ustawą z 9/21. X. 1844 r. (Dz. Praw XXXV, str. 301), poza tem w dziedzinach, regulowanych przez ustawodawstwo dzielnicowe, należało bezwzględnie przytoczyć przepisy, zawarte w tem ostatniem (np. co do wyrobu i sprzedaży trucizn — str. 18, obow. w Król. Kongresowem przepisy z 28 grudnia — 9 stycznia 1865/66 r. (Dziennik Praw LXIII, 415) o rybiej trutce, powołane zresztą pod art. 1598 w Kodeksie Cywilnym wyd. Hoesicka).

Przy cytowaniu okólników i reskryptów, zapożyczonych z opracowania innego autora, nie należało ograniczać się do podawania autora i tytułu opracowania, lecz podać także strony, gdyż materjały tego rodzaju, jako nie przeznaczone przez władze do wiadomości powszechnej, są przedmiotem prawa autorskiego (art. 4 ust. o Prawie Autorskiem — a contrario), wobec czego dokładne podanie źródła jest koniecznym warunkiem zapożyczenia.

Drobne te braki nie umniejszają wcale wartości książki, która zasługuje na jaknajszersze rozpowszechnienie jako opracowanie pierwszorzędne w całem znaczeniu tego słowa.

Adw. Henryk Świątkowski: Ustawa o uregulowaniu Prawa własności gruntów, oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców. Warszawa — 1934. Str. 38 małego formatu. Skład Główny: Księgarnia „Bibljoteka Prawnicza"

We wstępie autor omawia genezę ustawy z 18 marca 1932 r., znowelizowanej ust. z 28 marca 1933 r. o uregulowaniu prawa własności gruntów, oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze województw centralnych i wschodnich. Uwagi te są bardzo cenne, rzucają bowiem światło na zagadnienie wielce aktualne. Prócz znowelizowanego tekstu ustawy, praca ta zawiera komentarz i motywy ustawodawcze, przyczem dla lepszej przejrzystości przepisy znowelizowane zostały podkreślone. Praca naogół dobra i pożyteczna. Szkoda jednak, że autor za mało uwagi poświęcił art. 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 17, 18, 19, 22, 24, które wcale nie są komentowane. Komentował autor art. 1, 2, 3, 4, 13, 16, 20, 21, 23 i 26.

Dr. A. A.

August Franz, b. prezes Izby Skarbowej i adw. Zbigniew Komorek: Ordynacja Podatkowa. Warszawa — 1934. Str. 140 biurowego formatu. Wydawnictwo Naukowe „Wiedza"

Ustawa z 15 marca 1934 r., zawierająca ordynację podatkową, stanowi bardzo ciekawy materjał komentatorski. Liczne zmiany i nowe normy prawne wymagają dokładnego wyjaśnienia i omówienia. Jak autorzy zaznaczają w przedmowie, zadaniem ich pracy było danie płatnikom możności zapoznania się z przepisami ordynacji podatkowej i zmianami, jakie wprowadziła w ustawach o podatkach przemysłowym i dochodowym. Zadanie swoje autorzy tylko częściowo spełnili, gdyż bardzo często zamiast komentowania przepisów zadowolnili się powtarzaniem poszczególnych artykułów ustawy tylko innemi słowami. Poza tem licznych przepisów wogóle nie skomentowali (np. całego rozdziału II, od art. 60—68, art. 90—94, art. 111—113). Mimo jednak tych usterek praca jest ciekawa i zasługuje na poparcie, szczególnie z powodu podania w odpowiednich miejscach orzecznictwa N. T. A. Praca nie straciła na aktualności wskutek ukazania się jednolitych tekstów do niektórych ustaw podatkowych. Zewnętrzna szata książki jest bez zarzutu.

Dr. A. A.

Wacław Zylber, adwokat: Wynagrodzenie szkód spowodowanych przez działalność władz publicznych według prawa polskiego. Warszawa — 1934. Str. VII + 139 form. biur. (drukowana w Palestrze — 1933 — 1934)

Zagadnienie, rozważane przez autora jest jednem z najbardziej trudnych i spornych w nauce prawa i prawodawstwie. Słuszność i praworządność wymagają, by każda szkoda wyrządzona obywatelowi czynami władzy publicznej, została mu przez tęż władzę naprawiona. Z drugiej jednak strony władza publiczna boi się przed zbytniem skrępowaniem jej działalności i zaprzecza jednostce prawa do odszkodowania. Walka tych dwóch tendencyj została przedstawiona przez adw. Zylbera w sposób plastyczny i bardzo przejrzysty. Zasługą autora jest stworzenie pierwszego, niewielkiego wprawdzie lecz bardzo źródłowego i wszechstronnego systematu omawianej kwestji.

Autor przedstawił, jako tło stan prawny zagadnienia na ziemiach polskich przed odzyskaniem niepodległości we wszystkich trzech zaborach, w świetle prawodawstwa, orzecznictwa i nauki prawa, ze szczególnem uwzględnieniem stanowiska doktryny polskiej w okresie zaborów. Dalej analizuje autor stan prawny i praktykę władz orzekających w Polsce Niepodległej, przyczem czołowe miejsce zajmuje genezę i wykładnię art. 121 Konstytucji z 17 marca, który w oczach autora jest wyraźnym i konkretnie obowiązującym przepisem, a nie tylko deklaracją programową. Główną uwagę poświęca autor twórczej działalności orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazującego powolną lecz stałą ewolucję w kierunku ochrony praw interesów obywatela. W kolejnym rozdziale adw. Zylber wykłada podstawowe zasady instytutu odpowiedzialności cywilnej władz i urzędników publicznych, starając się ustalić tryb dochodzenia i podstawy odpowiedzialności, a następnie poruszając zagadnienie stosunku odpowiedzialności osobistej urzędnika do odpowiedzialności władzy publicznej.

Wreszcie autor daje niezmiernie cenny ze względów praktycznych przegląd przepisów prawnych szczególnych, odnoszących się do omawianej materji.
Osobno autor rozważa też kwestję odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez wymiar sprawiedliwości i władze.

Konkluzje autora o charakterze krytycznym i polityczno-prawnym zamykają tę książkę, którą ze względu na jej zwięzłość i źródłowość zarazem uznać należy za cenny dorobek polskiej literatury prawnej.

Dr. Jakób Warszawski

Sewerym Szer, adwokat: Prawo o notarjacie. Komentarz do czynności notarjalnych. Warszawa — 1934. Str. 151 biur. form. Wydawnictwo „Bibljoteka Prawnicza“

Komentarz obejmuje najważniejszą część prawa o notarjacie. Począwszy od art. 63 do art. 110 autor szczegółowo i z erudycją komentuje prawie każdy przepis prawa, podając zarazem literaturę i orzecznictwo. Jest to komentarz godny zalecenia i niewątpliwie odda praktyce dobre usługi.

Prócz komentarza książka zawiera pełny tekst ustawy, taksy notarjalne wszystkich dzielnic i różne ustawy związkowe, oraz szczegółowy skorowidz rzeczowy.

Pracę tę zaopatrzył w przedmowę znany prawnik i notarjusz Marjan Kurman.

Dr. A. A.

Adw. Dr. Maurycy Richter: Rozporządzenie o wierzytelnościach w walutach zagranicznych. Lwów — 1934. Str. 96 mal. form. Spółdzielnia wydawnicza „Nowa Palestra“

Praca ta stanowi sumienny i obszerny komentarz do rozporządzenia z 12 czerwca 1934 roku. Jeśli zważyć, że autor wydał ją już w lipcu b. r., to należy z tem większem uznaniem powitać tempo, z jakiem dostarczył ją praktyce. A rozporządzenie to domagało się objaśnień i komentarzy, chociażby z uwagi na niezbyt szczęśliwe sformułowanie art. 7 i 9. Wielką zaletą omawianego komentarza jest przystosowanie go do potrzeb nietylko wykształconego prawnika, lecz i laika szukającego w nim rozwiązania konkretnego przypadku: autor podaje szereg przykładów oraz wyciągów z ustaw i kodeksów dla wyjaśnienia użytej w rozporządzeniu terminologji.

Usterki komentarza są nieliczne i mało ważne. Z obowiązku sumienności podnieść wypada, iż nie zgadzamy się z autorem co do oceny (akademickiej zresztą) kwestji, czy pozostanie w mocy przerachowanie stosownie do przepisów rozporządzenia, choćby w danym kraju (np. w Stanach Zjednoczonych) dopuszczona została zpowrotem klauzula złota. Autor (str. 30) odpowiada na to pytanie twierdząco; n. zd. wobec dokonywania przerachowania w drodze czynności stron a nie ipso jure, miarodajnym dla oceny stosunku jest stan prawny ustawodawstwa zagranicznego w chwili dokonywania czynności przerachowania a nie (może już wówczas nieaktualny) stan prawny z daty wejścia w życie rozporządzenia. Przerachowanie dokonane po dopuszczeniu zagranicę klauzuli złota winno się z nią liczyć stosownie do brzmienia art. 4. Ponadto trudno się zgodzić z poglądem autora (str. 48) co do ustalenia „chwili powstania zobowiązania“ przy użyciu przez strony weksli kaucyjnych wystawionych in blanco. Autor broni stanowiska, że chwilą tą nie jest data wystawienia wekslu, lecz daty powstania poszczególnych zobowiązań składających się na sumę wekslową. Tak nie jest. Zamiarem stron jest zaciągnięcie zobowiązania wekslowego, zabezpieczającego i zarazem formułującego ostatecznie owe zobowiązania pozawekslowe dłużnika: decyduje więc chwila powstania zobowiązania wekslowego, ujętego w weksel jako szczególną formę (por. art. 110 kodeksu zobowiązań). Wobec wagi, jaką rozporządzenie przywiązuje do rozróżnienia wierzytelności wekslowych i niewekslowych, kwestja ta może mieć nader doniosłe znaczenie praktyczne.

Indeks alfabetyczny zestawiony przez Mgra Włodzimierza Korczemnego — staranny.

Dr. M. S.

Jerzy Nisenson, Prokurator S. N. i Mieczysław Siewierski, p. o. Prokuratora S. N.: Kodeks Postępowania Karnego. Warszawa — 1934. Str. 352 biur. form. Nakładem „Gazety Administracji i Policji Państwowej“

Celem autorów było uprzystępnienie praktykom stosowanie K. P. K., który po kilkakrotnych nowelizacjach ogłoszony został jako tekst jednolity obwieszczeniem z dn. 30. IX. 32 r. Każdy niemal artykuł kodeksu autorzy opatrzyli obszernemi uwagami, stanowiącemi cenny materjał, wyjaśniający wątpliwości, jakie wyłaniają się w praktyce.

Na szczególną uwagę zasługują wyjaśnienia autorów o charakterze ogólnym, poprzedzające większość ksiąg i niektóre rozdziały K. P. K. np.: objaśnienia do księgi VI (Postępowanie przygotowawcze), gdzie autorzy wyjaśniają różnice zachodzące między dochodzeniem a śledztwem. Ponadto komentarz swój uzupełnili autorzy wyciągami z uzasadnienia Komisji Kodyfikacyjnej, tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego oraz przepisami wykonawczemi i dodatkami do K. P. K. (znajdujemy tu także rozkazy Komendy Głównej Pol. Państw.). Szczegółowy skorowidz daje możność szybkiego odszukania potrzebnego przepisu.

Komentarz opracowany przez wytrawnych znawców przedmiotu jest bardzo staranny i wyczerpujący i dlatego też zasługuje na gorące zalecenie.

W. H.

Jerzy Nisenson, Prokurator S. N. i Mieczysław Siewierski, Wiceprokurator S. A.: Kodeks Karny i Prawo o wykroczeniach. Warszawa — 1933. Str. 242 biur. form. Nakładem „Gazety Administracji i Policji Państwowej"

Komentarz swój oparli autorzy na uzasadnieniu Komisji Kodyfikacyjnej oraz na orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle uchylonych kodeksów. Pod każdym artykułem kodeksu, prócz własnych objaśnień autorów znajdujemy uzasadnienia Komisji Kodyfikacyjnej, aktualne jeszcze orzecznictwo do kodeksów państw zaborczych, orzecznictwo S. N. do K. K. z 1932 (bardzo nieliczne, gdyż autorzy wydali komentarz w 1933 r.).

Wartość książki dla praktyki i nauki podnoszą nagłówki, zamieszczone nad każdym artykułem, określające dane przestępstwo lub pojęcie prawne.

Komentarzem swym autorzy dobrze zasłużyli się piśmiennictwu prawniczemu, gdyż wzbogacili je książką bardzo pożyteczną dla świata prawniczego i urzędniczego.

Jak się dowiadujemy drugie wydanie powyższego komentarza w obszerniejszem opracowaniu, znajduje się obecnie w druku.

W. H.

Zygmunt Rymowicz, adwokat, człon. Kom. Kod. i Witold Święcicki, sędzia S. N.: Suplement do Prawa Cywilnego Ziem Wschodnich. Warszawa — 1934. Str. 298 dużego form. biur. Nakładem Księgarni Ferdynanda Hoesicka

Oprócz suplementu do tomu I i II zawiera powyższa praca kodeks zobowiązań z wyjaśnieniami i bogatem aktualnem jeszcze orzecznictwem S. N., zestawienie uchylonych artykułów Zwodu Praw z odpowiedniemi artykułami kodeksu zobowiązań, wykaz chronologiczny i artykułowy ustaw związkowych i orzeczeń S. N. oraz skorowidz rzeczowy.

Różne przepisy związkowe i odsyłacze podnoszą bardzo wartość dzieła.

Dr. A. A.

Wiktor Kościński: Nowy system emerytur państwowych. Księgarnia Powszechna Dzieł Prawniczych i Ekonomicznych. Warszawa — 1934. Str. 44. Cena zł. 1.—

Praca p. Wiktora Kościńskiego, naczelnego dyrektora Państwowego Zakładu Emerytalnego, poświęcona jest omówieniu nowego systemu emerytur państwowych. Zostały w niej szczegółowo omówione zakres działania i organizacja Państwowego Zakładu Emerytalnego, postępowanie przy przyznawaniu i wymiarze oraz wypłacaniu świadczeń emerytalnych, przepisy dotyczące nadzoru państwowego nad Zakładem, zasady pomocy władz, instytucyj, przedsiębiorstw państwowych i samorządowych oraz instytucyj ubezpieczeń społecznych, przepisy przejściowe, dotyczące okresu wstępnej organizacji Zakładu oraz pierwszych okresów jego działalności, wreszcie przepisy finansowe dla Państwowego Zakładu Emerytalnego.

Praca dyr. Kościńskiego szczegółowo oświetla doniosłe dzieło reformy systemu finansowego emerytur państwowych i pozwala dokładnie zapoznać się z zasadami organizacji i funkcjonowania Zakładu, co jest koniecznem, aby móc sobie zdać sprawę z jego działalności.

Z rynku księgarskiego[1])

Maurycy Allerhand: Kodeks Handlowy — Komentarz — Zeszyt 1: art. 1—71. Lwów. Nakładem „Kodeks" Spółka Wydawnicza z o. o. 1934.

Marjan Zimmermann: Wywłaszczenie. Lwów. Nakładem Towarzystwa Naukowego. 1933.

Karol Werkowski: Praktyka notarjalna i hipoteczna. Warszawa. Nakładem Związku Pracowników Notarjatu i Hipoteki. 1934.

Ustawa o ochronie lokatorów. Bibljoteka tekstów ustaw. Kraków. Nakładem Księgarni Powszechnej. 1934.

Dr. Stanisław Hofmokl, adwokat i ziemianin: Oddłużenie średniej własności ziemskiej czy likwidacja. Temat do dyskusji. Warszawa. Nakładem księgarni F. Hoesicka. 1934.

Adw. Henryk Świątkowski: Ustawa o ochronie drobnych dzierżawców rolnych. Ustawa o wykupie gruntów dzierżawionych przez drobnych dzierżawców rolnych. Warszawa. Nakładem Rady Głównej Związku Zaw. Małorolnych. 1934.

Z czasopism prawniczych

„Polski Proces Cywilny" nr. 16—17/1934. Zygmunt Hahn: Ciężar dowodu w procesie cywilnym. Józef Skąpski oraz Zygmunt Fenichel (dwa różne rozwiązania): W kwestji mocy obowiązującej zapisu na sąd polubowny dla cesjonarjusza strony. Stefan Glaser: Osoby „bliskie" i „najbliższe". Zygmunt Fenichel: Wniesienie pozwu przed sąd państwowy przed orzeczeniem o wygaśnięciu zapisu na sąd polubowny. Zygmunt Fenichel: Licytacja publiczna według kodeksu handlowego. 8 odpowiedzi na pytania prawne. Spostrzeżenia i wiadomości. Nr. 18. Zygmunt Hahn: Ciężar dowodu w procesie cywilnym (Ciąg dalszy). Michał Grynsztejn: Uwagi do art. 214 i 238 Kpc. 4 odpowiedzi na pytania prawne. Spostrzeżenia i wiadomości. Przegląd piśmiennictwa.

*

„Gazeta Administracji i Policji Państwowej" nr. 17/1934. Roman Hausner: Poczynania organizacyjno-oszczędnościowe w Polsce (1918—1934) (Ciąg dalszy). Piotr Typiak: Przygotowywanie sekretarzy gminnych przyszłych gmin zbiorowych w województwach południowych i zachodnich. — Orzecznictwo. — Kronika. Nr. 18/1934. Ludwik Krajewski: O mocy wstępnej prawa. W rozważaniach swoich autor dochodzi do następujących wniosków: „Istotę mocy wstecznej prawa ujmuje się często niewłaściwie. Nie odróżnia się przedewszystkiem natychmiastowego (wyłącznego) działania normy prawnej od jej działania wstecznego; jest to pomieszanie pojęć, odziedziczone w spadku po teorji praw nabytych, której tradycje żyją dotąd w naszem prawodawstwie.

Przyjęliśmy, że regułą jest wyłączne działanie nowego prawa; przejściowe stosowanie prawa uchylonego wymaga w zasadzie wyraźnego zastrzeżenia prawodawcy. W braku takiego zastrzeżenia nowe prawo uzyskuje moc w pełni, chyba że z istoty rzeczy wypływa konieczność stosowania przez pewien czas jeszcze przepisów prawa dawnego. Reguła wyłącznego działania nie obejmuje zobowiązań umownych: w tej dziedzinie jest ona wyjątkiem.

Jeżeli prawodawca nie nada normie mocy wstecznej w sposób, nie budzący wątpliwości (expressis verbis), sędzia ani urzędnik publiczny nie może przypisywać jej wstecznego działania w drodze wykładni; co więcej, nawet wyraźny przepis w tej materji należy interpretować ściśle, jako mający charakter wyjątkowy; opieranie się na intencjach prawodawcy jest tu niedopuszczalne; w razie wątpliwości obowiązuje zasada, że norma wstecz nie działa.

Zakazy nadawania normom mocy wstecznej, istniejące w prawie pozytywnem, nie krępują wprawdzie prawodawcy, wiążą jednak bezwzględnie sędziego (urzęd-

---

[1]) Recenzowanie nastąpi w jednym z najbliższych zeszytów

nika publicznego). Lecz nawet w przypadkach, zakazami temi nieobjętych, sędzia może, w braku odmiennego tekstu ustawy, uchylić się od stosowania reguły, gdyż — wyrażając się słowami Lassalle'a — należy żałować sędziego, który dopiero z konstytucji się nauczył, że zakaz wstecznego działania ustawy jest jedną z prawd podstawowych każdego prawodawstwa". Dr. Ludwik Bar: Zagadnienie członkostwa w samorządzie. K. Oksza-Orzechowski: Ustawodawstwo o obywatelstwie w ZSSR. — Orzecznictwo. — Kronika.

*

„Palestra" nr. 8/1934. Prof. Stan. Gołąb: Interwencja uboczna (Ciąg dalszy). Wacław Zylber: Wynagrodzenie szkód spowodowanych przez działalność władz publicznych według prawa polskiego (Dokończenie). Adw. Jan Lesman: Prawo autorskie w Z. S. S. R. (Dokończenie). Witold Majewski: Kilka uwag na temat kurateli spadku wakującego i kurateli nad majątkiem osób nieobecnych. — Różne wiadomości.

*

„Głos Sądownictwa" nr. 9/1934. Ludwik Domański: Zbieg ustaw według przepisów przejściowych do kodeksu zobowiązań. Stefan T. Lipiński: Na marginesie kodeksu zobowiązań (Ciąg dalszy). Benon Pogoda: Odjęcie legitymy. Tadeusz Kostecki: Wyrok zaoczny w Kpc. W konkluzji autor wskazuje na konieczność zmiany redakcji art. 367 Kpc., w sensie zwolnienia pozwanego wygrywającego, którego niestawiennictwo na rozprawę zaoczną zostało spowodowane siłą wyższą, od kosztów tej rozprawy; według autora art. 367 Kpc. winien otrzymać następującą treść: „Koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu ponosi pozwany, choćby następnie wyrok zaoczny został uchylony, z wyjątkiem wypadków, gdy wyrok zaoczny zostaje uchylony, a niestawiennictwo pozwanego na rozprawę zaoczną wynikło wskutek przyczyn wymienionych w art. 228". Jerzy Sztykgold: Handel terminowy walutami w świetle rozporządzenia o wierzytelnościach w walutach obcych i kodeksu zobowiązań. Zygmunt Sitnicki: Kodeks Karny 1932 r. a praktyka sądowa. Jerzy Władysław Śliwowski: Rola sędziego w dziedzinie wykonania kary według polskiego Kodeksu Karnego. Jan Rudziński: O Trybunale Kompetencyjnym. Stanisław Szwedowski: O usprawnienie czynności sądów. — Orzecznictwo cywilne i karne. — Różne wiadomości.

*

„Gazeta Sądowa Warszawska" nr. 36/1934. Stan. Śliwiński: Kilka uwag na marginesie art. 286 i 291 K. K. Cezary Ponikowski: Ze wspomnień o adwokaturze. — Orzecznictwo. — Wiadomości. Nr. 37. Benon Pogoda: Brak zdolności procesowej. Cezary Ponikowski: Ze wspomnień o adwokaturze (Ciąg dalszy). — Orzecznictwo. — Wiadomości. Nr. 38. Leon Lichtszajn: Norma prawna, a rola sędziego. Cezary Ponikowski: Ze wspomnień o adwokaturze (Dokończenie). M. Szerer: Adwokat i świadek. — Orzecznictwo. — Wiadomości. Nr. 39. Prof. Stefan Glaser: Opłaty stemplowe a nieudolne usiłowanie. — Orzecznictwo. — Wiadomości.

*

„Nowy Kodeks Zobowiązań" nr. 36/1934. Adw. Dr. Zygmunt Fenichel: Potrącenie w prawie polskiem. Nr. 37. Adw. Dr. Zygmunt Fenichel: Ciąg dalszy tego artykułu. Nr. 38. Adw. Dr. Zygmunt Fenichel: Ciąg dalszy tego artykułu. L. Bergman: Dotychczasowe orzecznictwo a nowy kodeks zobowiązań. Nr. 39. Adw. Dr. Zygmunt Fenichel: Dokończenie powyższego artykułu. L. Bergman: Dalszy ciąg artykułu.

*

„Przegląd Sądowy" nr. 9/1934. Antoni Władysław Bartz: Powództwo o zwolnienie od egzekucji. Wiktor Wasserman: Uwagi krytyczne do art. 181 Kpc. L. Stettner: Wpis a opłata od zażalenia trzeciej osoby na postanowienie nakazujące przedstawienie dokumentu. Dr. Józef Mieser: Osoba obowiązana do drob-

nych napraw przy najmie wedle K. z. Dr. Łukasz Fudali: Czy występek z art. 143 k. k. można popełnić w drodze składania zeznań w celach dowodowych?

*

„Nowa Palestra" nr. 7—8/1934. Adw. Dr. Leon Nadel: Zadośćuczynienie za krzywdę moralną wedle kodeksu zobowiązań. Adw. Dr. Maurycy Richter: Hipoteki w złotych w złocie wedle rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej o wierzytelnościach w walutach zagranicznych. Adw. Dr. P. Zarwincer: Odpowiedzialność wierzyciela za skutki nieuzasadnionego tymczasowego zarządzenia. Z życia adwokatury. Dr. P. Zarwincer: Natychmiastowa wykonalność wyroku sądu apelacyjnego. — Orzecznictwo. — Przegląd czasopism i wydawnictw prawniczych. — Różne wiadomości.

*

„Przegląd Notarjalny" nr. 17/1934. Józef Bekerman: Stosunek art. 68 prawa hipotecznego do art. 183 kodeksu zobowiązań. Stanisław Esden Tempski: Wpis hipoteki w złotych w złocie wobec art. 38 Rozp. z 12. VI. 1934., Konstanty Wolny: Gotowy już akt? Michał Moczulski: Prawo ubogich w notarjacie. — Uwagi do art. 34 p. 6 Pr. o Not. Dr. Tadeusz Kostórkiewicz: Stanowisko aplikanta i asesora notarjalnego w świetle polskiego prawa o notarjacie. Projekt rozporządzenia o własności lokali. Projekt prawa o oddłużeniu rolnictwa. Marjan Kurman: Kodeks handlowy opracowany dla użytku kancelarji notarjalnych (Ciąg dalszy). Stefan Guzikowski: Wymiar opłaty od umowy o dożywocie. — Różne wiadomości. Nr. 18. Stefan Guzikowski: Przymus notarjalny w Małopolsce wobec obchodzenia § 1 art. 82 Pr. o Not. Dr. Czesław Nieduszycki: Wpis hipoteki w złotych w złocie na ziemiach zachodnich. Kazimierz Żuromski: Korzyści współdziałania wierzyciela przy umowie rzeczowej. Dr. Gustaw Grafe: Art. 147 w powiązaniu z art. 82 prawa o not. Bazyli Diaków: Ulgi oddłużeniowe dla rolników ciężarem dla wolnych zawodów? Henryk Drzewiecki: O źródłach do dziejów notarjatu w Polsce. Marjan Kurman: Kodeks handlowy opracowany dla użytku kancelarji notarjalnych (Ciąg dalszy). — Orzecznictwo. — Różne wiadomości.

*

„Notarjat-Hipoteka" nr. 21/1934. Juljan K. Malicki: Notarjusz jako sędzia. Zen: Zwłoka wierzyciela według Kodeksu Napoleona a Kodeksu Zobowiązań. S. Chmielewski: Uwierzytelnienie znaku ręki na wekslu. Zygmunt Sieńko: Interpretacja art. 114 k. z. Różne wiadomości. Nr. 22/1934. Karol Werkowski: Kodeks zobowiązań w praktyce notarjalnej. Adw. Edmund Szabłowski: Protokół walnego zgromadzenia sp. akc. Al. Falkowski: Pełnomocnictwo generalne. Włodz. Dąbrowski: Art. 72 p. o. n. w praktyce. Różne wiadomości.

*

„Samorząd Miejski" nr. 16-17/1934 zawiera między innemi następujące artykuły: J. Grenowski: Gospodarka komunalna Rosji Sowieckiej oraz jej podstawy finansowe. Projekt regulaminu obrad magistratu. Nr. 18/1934. H. Eile: Kwalifikacje przełożonych miast na przestrzeni dziejów. St. Pachnowski: Spłata zaległości podatków państwowych świadczeniami w naturze.

*

„Oszczędność" nr. 16/1934. W.: Projekty ustawodawcze w zakresie oddłużenia rolnictwa. F. Wilski: Na marginesie noweli prawa o K. K. O.

*

„Egzekucja Sądowa" nr. 8-9/1934. Jan Sosnkowski: W matni fiskalizmu. Józef Grzyb: Sposób zajęcia wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego. W. Rudzki: Stosowania §§ 9 pkt. 1, 14 i 15 taksy w praktyce. Józef Grzyb: „Ważna przyczyna" z art. 590 § 2 Kpc. (zmiana dozoru). Józef Grzyb: Instytucja komorników sądowych zagranicą. Różne wiadomości.

Prawo upadłościowe i o postępowaniu układowem

Ukazało się wydawnictwo Komisji Kodyfikacyjnej, zawierające projekt prawa upadłościowego i przepisów wprowadzających tego prawa oraz projekt prawa o postępowaniu układowem, przyjęte przez kolegjum uchwalające K. K. w dniach 3—5 września r. b. Projekt prawa upadłościowego składa się z 230 artykułów, projekt prawa o postępowaniu układowem zaś z 86 artykułów.

M. in. Komisja Kodyf. uchwaliła rezolucję dotyczącą znowelizowania art. 277 KK., uważając, że moc tego przepisu karnego powinna być ograniczona tylko do kupców.

Ministerstwo Sprawiedliwości nadało tym projektom przepisany bieg uzgadniania międzyministerjalnego, tak że zapewne projekty te uzyskają moc prawa jako rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane na zasadzie tegorocznych pełnomocnictw.

Projekt prawa małżeńskiego majątkowego

Jak się dowiadujemy z polecenia Komisji Kodyfikacyjnej p. prof. Lutostański przygotowuje projekt nowego prawa małżeńskiego majątkowego, który już jest na ukończeniu.

Poleskie Towarzystwo Prawnicze

W Brześciu n/B. powstało towarzystwo pod nazwą „Poleskie Towarzystwo Prawnicze w Brześciu n/B." Zarząd tego towarzystwa ukonstytuował się, jak następuje: prezes — p. Stanisław Falkowski, prezes S. O. w Pińsku, wiceprezes — p. Włodzimierz Ciwczyński, sędzia S. O., sekretarz — p. adw. Adam Berland, skarbnik — p. adw. Eugenjusz Wołkow, bibljotekarz — p. wiceprokurator Wacław Krzywopisza, członkowie zarządu — p. Walerjan Lewicki, wiceprezes S. O. w Pińsku i p. adw. Stanisław Orpiszewski.

Związek aplikantów sądowych i adwokackich w Lublinie

W Lublinie powstał związek p. n. „Stowarzyszenie Aplikantów Sądowych i Adwokackich w Warszawie, Oddział w Lublinie". Zarząd Oddziału ukonstytuował się w sposób następujący: prezes — Aleksander Blechman, wiceprezes — Józef Rotrubin, sekretarz — Michał Trachter, skarbnik — Dawid Gewerc i członek zarządu — Czesław Klaper.

W kwestji pracy więźniów

Izby rzemieślnicze opracowują obecnie projekt reorganizacji działalności warsztatów rzemieślniczych w domach karnych.

Rzemiosło odczuwa ostatnio coraz dotkliwiej konkurencję domów pracy w więzieniach, w których więźniowie produkują cały szereg artykułów. Artykuły te pojawiające się na rynku konkurują z wyrobami rzemiosła, ponieważ domy pracy w więzieniach nie płacą podatków, nie ponoszą ciężarów z tytułu ubezpieczeń, nie obciążają swych wyrobów kosztami administracyjnemi, a koszt robocizny jest bezkonkurencyjnie niski.

Groźna ta konkurencja uderza dotkliwie w wolną produkcję rzemieślniczą.

W tych warunkach, zdaniem izb rzemieślniczych, wolna produkcja rzemieślnicza winna znaleźć należytą ochronę prawną.

W tym kierunku zmierza projekt reorganizacji działalności warsztatów rzemieślniczych w domach karnych, aby zahamować pojawienie się na rynku towarów produkowanych w tych warsztatach. Projekty przesłane będą związkowi izb rzemieślniczych celem przedłożenia zainteresowanym czynnikom.

Na marginesie noweli prawa o K. K. O.

B. działacz samorządowy F. Wilski ogłosił w czasopiśmie „Oszczędność" nr. 16/1933 ciekawe uwagi w sprawie organizacji pośrednictwa przy obrocie ziemią, w których — krytykując stanowisko prywatnych pośredników — proponuje, by pośrednictwo: w kupnie i sprzedaży nieruchomości; w lokowaniu sum hipotecznych; wyjednywaniu pożyczek w Towarzystwach Kredytowych oraz w Bankach Państwowych: w spłacie, konwersji oraz realizowaniu na giełdzie powyższych zaliczek, objęły Komunalne Kasy Oszczędnościowe, rozsiane na całym terenie Państwa.

Ankieta w sprawie reformy ubezpieczeń społecznych

Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych uchwaliła rozesłać wszystkim członkom związków za pośrednictwem związków, ankietę w kwestji grożącej pracownikom reformy ubezpieczeniowej, która polegać ma na pogorszeniu już zreformowanego ubezpieczenia w ustawie „scaleniowej".

Protesty weksli w Polsce

W okresie lat 1931 do 1933 wł. zostały zaprotestowane w Polsce ogółem 106.483.000 sztuk weksli na ogólną sumę 23.740.000.000,— złotych.

Słuchacze na wydziałach prawa

W roku akademickim 1933/34 studjowało na wszystkich uniwersytetach polskich prawo i nauki polityczne ogółem 15,390 słuchaczy, w tem 12,779 mężczyzn i 2,611 kobiet.

Dyplomy z ukończenia studjów prawniczych

W roku akademickim 1932/33 wydano w Polsce ogółem 1,692 dyplomy z ukończenia studjów prawniczych i nauk politycznych na wyższych szkołach państwowych.

Polska Komisja Współpracy Prawniczej Międzynarodowej

Powyższa Komisja wydała sprawozdanie, z którego wynika, że zorganizowała ona delegację polską na III Międzynarodowy Kongres Prawa Karnego w Palermo (3—6 kwietnia 1933 r.), na który opracowali referaty pp. Rappaport, Glazer, Mogilnicki, de Michaelis, Niedzielski, Lemkin, Potulicki i Rabinowicz. Następnie ustanowiła delegatów na I Konferencję Stowarzyszenia Międzynarodowego dla ochrony praw prywatnych w Berlinie, na I Zjazd Prawników Państw Słowiańskich w Bratislavie, oraz zorganizowano Polski Komitet Wykonawczy Zjazdu. Zorganizowała V Międzynarodową Konferencję Unifikacji Prawa Karnego w Madrycie. (Kwestję tę dokładnie omówił na łamach naszego pisma p. prof. Rappaport; p. nr. 2 i 3 „Wiad. Pr.").

O ograniczeniu udziału adwokatów w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych

Prasa codzienna lansuje wiadomość, że Ministerstwo Sprawiedliwości przystępuje do znowelizowania prawa o ustroju adwokatury pod względem rozszerzenia ograniczenia udziału adwokatów w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych. Rola adwokata w takich przedsiębiorstwach ma być ograniczona wyłącznie do czynności radcy prawnego. Adwokatom dozwolone będzie zasiadać tylko w radach nadzorczych. Przepis o zakazie udziału adwokatów w przemyśle i handlu ma być wyposażony w sankcje karne, aż do wykreślenia z listy adwokatów.

Stała Delegacja Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych

Powyższa Delegacja ogłosiła sprawozdanie za czas od 1 kwietnia 1931 r. do 1 kwietnia 1934 r. W sprawozdaniu tem przytoczono wykaz wydatków i wpływów za rok 1933/34. skład osobowy Rady Głównej tej Delegacji oraz skład osobowy

4-ch komisyj. Dalej zamieszczono spis członków oraz skład osobowy Wydziału Wykonawczego połączonych prezydjum Delegacji i Komisji Współpracy, wreszcie sumaryczne sprawozdanie z działalności w roku 1933/34.

Z życia prawnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Drogi gromadzkie — Nowa kategorja dróg w Polsce

Minist. Spr. Wewn. przygotowuje projekt rozporządzenia o organizacji i zakresie działania gromady. Ze strony samorządowej wystąpiono z postulatem, aby na gromady nałożyć obowiązek budowy i utrzymania dróg, które otrzymałyby nazwę dróg gromadzkich. W ten sposób powstałaby w Polsce nowa kategorja dróg publicznych.

Celem podołania obowiązkom, gromady miałyby otrzymać uprawnienie do korzystania ze świadczeń w naturze na cele drogowe. Prawo szarwarku przysługuje dotychczas tylko gminom.

Koła samorządowe zabiegają również aby na gromady nałożono obowiązek opieki społecznej w najprymitywniejszych formach bezpośredniej pomocy. Gminy miałyby otrzymać prawo przerzucania na gromady szeregu funkcyj w zakresie opieki społecznej bez zgody gromad i bez dostarczenia im środków z funduszów gminnych. Uprawnienia drogowe i obowiązki w zakresie opieki miałyby podnieść znaczenie gromady w życiu zbiorowem.

Przyśpieszenie załatwienia spraw karno-administracyjnych

Minist. Spr. Wewn. powzięło wiadomość, że sprawy karno-administracyjne kierowane do załatwienia w drodze rekwizycji na zasadzie art. 19 ust. 2 rozporządzenia Prez. Rzeczyp. z 22. III. 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnem (Dz. U. nr. 38, poz. 365) często nie są załatwiane przez dłuższe okresy czasu, co powoduje w wydaniu orzeczeń karnych zwłokę, dochodzącą niejednokrotnie, mimo ponagleń do pół roku. Również zalegają orzeczenia i nakazy karne, kierowane do wykonania.

W związku z powyższem Minist. Spr. Wewn. pismem okólnem z 23. VIII. b. r. zwróciło uwagę władzom podległym na potrzebę przyśpieszenia załatwiania powyższych spraw.

Zalecenie wydawnictw do użytku urzędowego

Bywają przedstawiane Minist. Spr. Wewn. wnioski o zalecenie wydawnictw, które nie posiadają specjalnych walorów, a nawet co gorzej, są opracowane pobieżnie i zawierają szereg błędów i niedokładności.

Z tego względu p. minister pism okólnem z dn. 24. VIII. r. b. do dyrektorów i naczelników w Ministerstwie zwrócił uwagę na postanowienie § 178 Regulaminu Min. Spr. Wewn. i polecił poddawanie wydawnictwa w każdym poszczególnym przypadku gruntownemu zbadaniu. Ponadto ze względu na bardzo szczupłe fundusze zarówno w budżetach władz rządowych jak samorządowych, przeznaczone na cele bibljoteczne, — mają być wnioski o zalecenia książek do kupna ograniczane do wydawnictw niezbędnych, a co najmniej istotnie godnych polecenia.

Postępowanie przy ściąganiu danin publicznych

Minist. Spr. Wewn. wydało pismo z 14. VIII. 1934 r. nr. SF. 90-99-1, skierowane do wojewodów i przewodniczących wydziałów powiatowych, o treści następującej:

Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że niejednokrotnie organa gminne przetrzymują nakazy płatnicze i przesyłają je łącznie z upomnieniami, za które są pobierane opłaty. Postępowanie takie, jako niezgodne z obowiązującemi przepisami, słusznie wywołuje niezadowolenie ludności.

Wobec powyższego Minist. Spr. Wewn. zwraca uwagę na niewłaściwość takiego postępowania i konieczność bezzwłocznego doręczania nakazów płatniczych.

O zachowanie drogi służbowej

Wobec tego, że zdarzył się wypadek złożenia raportu wprost do władzy centralnej z pominięciem drogi służbowej, p. komendant główny P. P. wydał okólnik, w którym podkreślił, że fakt ten dowodzi albo nieznajomości obowiązujących rozkazów, albo też braku należycie pojętej dyscypliny. Droga służbowa jest jednym z elementów dyscypliny, która jest fundamentem każdej organizacji wzorowanej na wojsku. Zasady drogi służbowej ujęte są w rozkazach K. G. nr. 53 pkt. II, 264 pkt. IV, 358, 274 pkt. i 386 pkt. VI.

W rezultacie p. komendant główny P. P. polecił komendantom wojewódzkim podać powyższe do wiadomości podkomendnych z pouczeniem, że każdy wypadek pominięcia drogi służbowej pociągnie za sobą konsekwencje dyscyplinarne.

Zarachowywanie kwot uzyskanych ze sprzedaży skonfiskowanych przedmiotów

Minist. Spr. Wewn. w porozumieniu z Minist. Skarbu okólnikiem nr. 117 z 31. VIII. r. b. wyjaśniło, że na budżet dochodów Minist. Spr. Wewn. (Dział II § 17 „grzywny") należy zarachowywać również sumy, uzyskane ze sprzedaży skonfiskowanych przedmiotów, o ile orzeczenie karno-administracyjne uprawomocniło się.

W tych wypadkach, gdy sprawa została przekazana na drogę sądową (art. 640 kod. post. karn.) i zapadł wyrok sądu, sumy ze sprzedaży skonfiskowanych przedmiotów wpływają na budżet dochodów Minist. Sprawiedl.

Omawiany okólnik nie ma jednak zastosowania w tych wypadkach, gdy poszczególne ustawy ustanawiają specjalne cele lub fundusze, na które przypadają sumy ze skonfiskowanych przedmiotów.

Komisja egzaminacyjna dla kandydatów na sekretarzy gminnych przy Lwowskim Urzędzie Wojewódzkim

Stosownie do rozporządzenia Minist. Spr. Wewn. z 27. II. 1934 w sprawie kwalifikacyj sekretarzy gminnych, p. minister spraw wewnętrznych decyzją z 22. VIII. r. b. ustalił dwa komplety komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na sekretarzy gminnych przy Lwowskim Urzędzie Wojewódzkim.

Komisja egzaminacyjna przy Lwowskim Urzędzie Wojewódzkim rozpoczęła pracę 10-go września. Wszelkich informacyj, dotyczących egzaminów, udziela w lokalu Wydziału Samorządowego Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego, sekretarz komisji egzaminacyjnej p. Wehrstein, na ręce którego należy też składać taksę egzaminacyjną w wysokości 40 zł. wraz z podaniem o dopuszczenie do egzaminu i potrzebnemi załącznikami (rozporządzenie Minist. Spr. Wewn. z 27. II. 1934, Dz. U. poz. 144).

Wybieralność do organów samorządowych osób, zajmujących płatne stanowiska w związku samorządowym

Minist. Spr. Wewn. w reskrypcie z 19. VI. 1934 r. nr. SS. 19-a/40/1, skierowanym do wojewody poznańskiego, wyjaśniło w związku z konkretną sprawą, że zajęcie w związku samorządowym, które nie jest zajęciem dorywczem, jednorazowem, lecz zajęciem stałem na czas nieokreślony i płatnem miesięcznie lub w innych stałych odstępach czasu, powinno być uważane za posadę w rozumieniu art. 5 ust. (2) ustawy z dn. 23. III. 1933 r. o częśc. zmianie ustr. samorz. teryt. (Dz. U. poz. 294) oraz § 10 I rozp. Minist. Spraw Wewn. z 9. X. 1933 r. w sprawie wykonania ustawy o częśc. zmianie ustroju samorządu teryt. (Dz. U. poz. 577), a nietylko za wejście ze związkiem samorządowym w stosunki prawne w charakterze kontrahenta, o którem mowa w art. 9 ust. (1) ustawy z dn. 23. III. 1933 r.

Dodatkowe wynagrodzenie prezydentów i burmistrzów miast

P. minister Spraw Wewnętrznych zezwolił, aby rady miejskie przyznawały zawodowym prezydentom i burmistrzom oraz wice-prezydentom dodatkowe wynagrodzenie.

Jako maksymalne normy dodatkowych wynagrodzeń dla prezydentów i burmistrzów ustalono następujące kwoty miesięczne: 50 złotych w miastach z ludnością

do 5.000 mieszkańców na obszarze wszystkich województw z wyjątkiem poznańskiego i pomorskiego; 100 zł. w miastach z ludnością do 25.000 mieszkańców, w wojew. poznańskiem i pomorskiem również w miastach do 5.000 mieszkańców z uwagi na bardziej rozwiniętą gospodarkę tych miast; 250 złotych w miastach z ludnością do 50 tys. mieszkańców; 350 zł. w miastach do 100 tys. mieszkańców. W miastach z ludnością powyżej 100 tys. mieszkańców maksymalna norma dodatkowych wynagrodzeń może być zwiększona o 100 zł. na każde dalsze 50 tys. mieszkańców.

Wiceprezydenci i wiceburmistrzowie otrzymywać mogą połowę norm powyższych.

Osobne zarządzenia ustalą dodatkowe wynagrodzenia prezydentów i wiceprezydentów w Warszawie i Łodzi.

(Od naszego korespondenta)

Forma odpisów aktów stanu cywilnego

Pomimo wielokrotnych pouczań ze strony władz, przełożeni poszczególnych parafij, prowadzący księgi stanu cywilnego, wystawiają częstokroć w dalszym ciągu odpisy bądź wyciągi z przechowywanych przez się aktów stanu cywilnego nie na obowiązujących wzorach druków, ale na zwykłych kartkach papieru wszelkich gatunków, rozmiarów i kolorów, nie wyłączając kart pocztowych. Co więcej, tekst wystawianych w ten sposób dokumentów zawiera niejednokrotnie, obok treści urzędowej, czysto indywidualne wstawki i dopiski duchownego, a ponadto sporządzany bywa nieraz wyłącznie tylko w języku obcym, pomimo, że oryginał aktu opiewa w języku polskim. Ponieważ tego rodzaju odpisy bądź wyciągi przedostają się w drodze bezpośredniej lub pośredniej do czynników urzędowych nietylko w kraju, ale i zagranicą, co oczywiście podkopuje wartość dokumentów publicznych i podrywa powagę krajowych władz i urzędów, przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się pismem okólnem do wojewodów województw centralnych i wschodnich o spowodowanie zaniechania podobnych praktyk.

Ustalanie nazw miejscowości

Ze względu na to, że na ogólną liczbę 140.000 miejscowości w Polsce około 30% miejscowości nie posiada dokładnie ustalonych nazw, przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystąpiło z projektem ustawodawczym o ustalaniu nazw miejscowości. Według projektu nazwy miejscowości tudzież ich urzędową pisownię będzie ustalał Minister Spraw Wewnętrznych, ogłaszając nazwy urzędowe miejscowości w Monitorze Polskim. Jako fachowy organ opinjodawczy ma być przy Ministrze utworzona Komisja Ustalania Nazw Miejscowości, w skład której poza przewodniczącym mają wejść trzej przedstawiciele władz państwowych oraz trzej przedstawiciele sfer naukowych. Projekt przewiduje poza tem możność utworzenia komisyj regjonalnych.

Posiadanie tytułu „mistrza" przez wykonywujących samoistnie roboty budowlane

Minist. Spr. Wewn. okólnikiem nr. 114 z dnia 28. VIII. b. r. (Dz. Urz. Min. nr. 24 poz. 221) zwróciło uwagę, że wobec tegorocznej noweli do prawa przemysłowego obecnie poza przedsiębiorstwami instalacyj wodociągowych, również i przedsiębiorstwa instalacyj kanalizacyjnych wymagają uzyskania koncesji. W tym stanie rzeczy wymagają obecnie uzyskania koncesji przedsiębiorstwa instalacyj wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych i elektrycznych.

Zarazem Ministerstwo zwróciło uwagę, że w myśl nowego końcowego ustępu art. 145 prawa przemysłowego do samoistnego wykonywania rzemiosła, wchodzącego w zakres robót budowlanych, wyszczególnionych w art. 333 i 334 prawa budowlanego wymagane jest obecnie posiadanie tytułu mistrza (majstra) danego rodzaju rzemiosła.

Wykładnia niektórych postanowień ustawy samorządowej

Minist. Spr. Wewn. wydało dnia 29. VIII. b. r. (Dz. Urz. Min. nr. 24 poz. 223) obszerny okólnik, zawierający wykładnię niektórych postanowień ustawy samorządowej i II rozporządzenia wykonawczego. Okólnik wyjaśnia sprawę zastosowania art. 6 ustawy przed odnowieniem kadencji organów ustrojowych, sprawę wykonywania mandatu z mocy art. 9 ustawy, kwestję uzupełnienia i odnowienia rad (gminnych, miejskich i powiatowych) wskutek zmian terytorjalnych, zagadnienie łączenia mandatu radnego gromadzkiego z urzędem sołtysa i podsołtysa, sprawę podpisywania dokumentów z upoważnienia przełożonego gminy, zagadnienie wyborów komisyj, rad i zarządów oraz sprawę przeznaczania grzywien, nakładanych z mocy art. 68 ust. 7 i ust. 8 ustawy.

Świadectwa nieskazitelności dla nauczycieli szkół prywatnych

Sprawa wydawania przez starostów zaświadczeń o zachowywaniu się nienagannem pod względem moralnym oraz pod względem lojalności państwowej kandydatów na założycieli, dyrektorów i nauczycieli szkół prywatnych, nie nastręczała trudności, jeżeli zaświadczenie wyrażało opinję dodatnią. Natomiast wyłoniły się trudności, jak postępować w przypadkach, gdy opinja wypada dla kandydata nieprzychylnie. To właśnie zagadnienie zostało obecnie unormowane okólnikiem Min. Spr. Wewn. nr 118 z dnia 12. IX. b. r. (Dz. Urz. nr. 25 poz. 229). Ministerstwo poleciło, aby w przypadkach, gdy opinja władzy wypada dla kandydata ujemnie, odmawiano wydania zaświadczenia. Odmowa taka winna być wydana na piśmie bez faktycznego uzasadnienia decyzyj przy powołaniu się na art. 75 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnem.

Odraczanie i przedłużanie odroczeń służby wojskowej absolwentom wyższych zakładów naukowych

Wobec wątpliwości, jakie powstały co do tego, czy absolwenci wyższych zakładów naukowych uprawnieni są do korzystania z odroczenia służby wojskowej, potrzebnego im do ostatecznego ukończenia studjów, Minist. Spr. Wewn. okólnikiem nr. 120 z dnia 22. IX. b. r. (Dz. Urz. nr. 26 poz. 234) wyjaśniło, że odroczenie służby wojskowej z art. 63 p. 2 i przedłużenie odroczenia tej służby z art. 64 ustawy o p. o. w. może być udzielone osobom kończącym wyższe studja (absolwentom) zarówno w kraju jak i zagranicą na czas, potrzebny do złożenia przez nich egzaminów końcowych lub ukończenia prac dyplomowych, lecz tylko w granicach wieku do lat 23 lub 25 i w ramach obowiązujących przepisów (§ 233 rozp. wyk.). Podstawą do przyznania tych odroczeń winno być zaświadczenie władzy akademickiej, stwierdzające, że kandydat jest w toku składania egzaminów końcowych.

Ewidencja wydalonych cudzoziemców

Okólnikiem nr. 121 z dnia 26. IX. b. r. (Dz. Urz. nr. 26 poz. 235) Minist. Spr. Wewn. zarządziło zaprowadzenie z dniem 1 stycznia 1935 r. nowej uproszczonej ewidencji wydalonych cudzoziemców. Ewidencja ta będzie polegała na prowadzeniu dokładnej kartoteki, opartej na ogłoszeniach w Gazecie Śledczej.

T. J.

Z życia prawnego okręgu łódzkiego

W kwestji zmiany granic łódzkiego województwa

Jedno z pism łódzkich lansowało wiadomość o mającej w najbliższym czasie nastąpić zmianie granic łódzkiego województwa z wydzieleniem m. Łodzi, mającego stanowić samodzielne województwo grodzkie.

W sprawie tej zwróciliśmy się po informację do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, gdzie nam zakomunikowano, że pogłoska ta nie odpowiada prawdzie.

W swoim czasie była aktualna kwestja likwidacji województwa łódzkiego. Projekt ten jednak upadł. Obecnie istnieje plan nowego podziału województw w całem Państwie. Nie jest wykluczonem, że przy podziale tym niektóre części województwa łódzkiego będą przyłączone do innych województw, narazie jednak niema nic konkretnego i wszelkie pogłoski na ten temat są przedwczesne.

Przeniesienie siedziby sądu dla nieletnich

Sąd grodzki, oddział dla nieletnich w Łodzi został przeniesiony na ulicę Narutowicza 66.

Likwidacja drugiej ekspozytury Starostwa Grodzkiego w Łodzi

Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach nastąpi likwidacja drugiej ekspozytury Starostwa Grodzkiego w Łodzi przy ulicy Moniuszki 8. Agendy tej ekspozytury obejmie Starostwo Grodzkie.

Protesty weksli

W okresie lat 1931 do 1933 wł. zostały zaprotestowane w łódzkim okręgu 16.379.000 weksle (w tem w mieście Łodzi 8.801.000 sztuk) na ogólną sumę 3.023.000.000,— złotych (w tem w mieście Łodzi na 1.747.000.000,— złotych).

Rozwiązanie Obozów Narodowo-Radykalnych

W nr. 16 Łódzkiego Dziennika Wojewódzkiego ogłoszono zarządzenia starostów powiatów brzezińskiego, kaliskiego, kolskiego i sieradzkiego o rozwiązaniu Obozów Narodowo-Radykalnych na terenach gmin Mroga-Dolna i Popień, m. Kalisza i pow. kaliskiego, pow. kolskiego i m. Szadku.

Wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej

Wybory odbędą się dnia 4 listopada r. b. Głosy będzie można oddawać od godziny 9 do 20 bez przerwy.

Dodatek komunalny do podatku przemysłowego

Na wniosek Oddziału Podatkowego Wydziału Finansowego Zarządu Miejskiego w Łodzi — Komisarz Rządowy m. Łodzi inż. W. Wojewódzki, w zastępstwie Magistratu i Rady Miejskiej ustalił na rok 1935, opierając się na art. 120 p. a i b ustawy z dnia 15 lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. nr. 17 z 1932 roku poz. 110) oraz na art. 8 ustawy z dnia 11 sierpnia 1932 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. nr. 106, z 1932 roku poz. 884) wysokość dodatku komunalnego na rzecz m. Łodzi do państwowego podatku przemysłowego·

1) od obrotu przedsiębiorstw i zajęć wykonywanych na obszarze m. Łodzi na 25 proc. podatku państwowego i

2) od świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 30 proc. ceny pobieranej przez władze skarbowe na terenie m. Łodzi.

Dodatek ten musi być uiszczany łącznie z państwowym podatkiem.

Kursy dokształcające dla urzędników miejskich

W bieżącym roku szkolnym 1934/35 zostaną uruchomione przez Zarząd Miejski w Łodzi bezpłatne kursy dokształcające dla urzędników miejskich jako dalszy ciąg prowadzonych w swoim czasie Kursów dla pracowników samorządowych.

Na kursach będą wykładane następujące przedmioty: 1) Ustrój władz państwowych oraz prawo administracyjne — prof. T. Hilarowicz. 2) Samorząd terytorjal-

ny — docent dr. G. Taubenszlag. 3) Skarbowość samorządowa — S. Pastuszyński, wicedyrektor Związku Miast Polskich.

Inauguracyjny wykład odbędzie się w dniu 12 października r. b. o godz. 17 min. 30 w sali obrad Rady Miejskiej (ul. Pomorska 16).

Kierownictwo kursów powierzone będzie p. Hilarowiczowi, prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Z Koła Związku Komorników Sądowych

Na zebraniu członków łódzkiego Koła Związku Komorników Sądowych nowy zarząd ukonstytuował się w sposób następujący:

prezes — Leon Wara - Wąsowski, wice-prezes — Stanisław Przybora, sekretarz — Kazimierz Sobolewski, skarbnik — Stefan Górski, gospodarz — Tadeusz Łokuciewski.

We wrześniu ogłoszono upadłości następującym firmom:

1) „Chil Sznycer" z siedzibą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 38, oraz jej właścicielom Chilowi Sznycerowi, Lejbowi Sznycerowi i Markowi Sznycerowi. (Syndykiem był adw. Gajewski). 20. IX. 34 wyrok w stosunku do Marka Sznycera uchylono, a w pozostałej części upadłość umorzono.

2) „Ch. Hercberg" i jej właśc. Chemji Hercbergowi w Łodzi przy ul. 11 Listopada 22. (Kurator Stanisław Gajdziński).

Z życia prawnego Warszawy

Protesty weksli

W okresie lat 1931 do 1933 wł. zostały zaprotestowane w Warszawie 6.637.000 weksle na ogólną sumę 3.548.000.000.— złotych, w okręgu warszawskim zaś 6.637.000 weksle na ogólną sumę 1.404.000.000.— złotych.

Z Uniwersytetu Warszawskiego

Rektorat Uniwersytetu Warszawskiego przygotował zarządzenie o opłacaniu czesnego w roku akademickim 1934/35. W r. b., w wykonaniu rozporządzenia o stopniowej podwyżce czesnego, zmienione zostały opłaty na trzecim roku studjów.

Przyjęcie czesnego rozpocznie się 8 października, przyczem studentom poszczególnych wydziałów wyznaczane zostały ścisłe terminy. Pierwsza rata czesnego przyjmowana będzie do 10 grudnia.

(Od naszego korespondenta J. A.)

Ze Sądu Najwyższego

Na miesiąc październik wyznaczono w Izbie Karnej Sądu Najwyższego 33 posiedzeń, w tem 3 posiedzenia kompletu 7 sędziów.

W Izbie Cywilnej w wszystkich trzech sekcjach odbędzie się ogółem posiedzeń sądowych 54, w tem jawnych 35, niejawnych 19. W sekcji I (Kongresówka) posiedzenia odbędą się w dniach: 2, 3, 4, 5, 9, 10, 11, 12, 16, 17, 18, 19, 23, 24, 25, 26, 30 i 31 października. Komplety „kresowe" obradować będą: 3, 10, 17, 23, 24 i 30 października.

Ze Sądu Apelacyjnego

Egzaminy dla aplikantów sądowych. Na sesji październikowej egzaminy dla aplikantów sądowych okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie odbędą się w dn. 12, 13, 15, i 16 października. Początek egzaminów dn. 12 paździer-

nika o godz. 9 rano w gmachu Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Podania o dopuszczenie do egzaminów w sesji październikowej składać należy do dnia 5-go października.

We wrześniu ogłoszono upadłości następującym firmom:

1) „Warszawskie Przedsiębiorstwo Widowiskowe“, Sp. z o. o. w likwidacji. (Kurator adw. Wiktor Brześciański).

2) Bronisław Magiczny (Kurator adw. Leon Śliwiński).

3) „Bolesław Plichta“, Sp. z o. o. (Kurator adw. Ignacy Rymkiewicz).

4) „Biuro Techniczno-Handlowe Auto-Guma“ z ogr. odp. (Kurator Kazimierz Machler).

Dalsza akcja koncentrowania Oddziałów Sądu Grodzkiego

Na 1 stycznia 1935 r. do gmachu przy Długiej przeniesione będą Oddziały VII, VIII, X, XVII i XXI („Targówek“). Dalsza akcja koncentrowania Oddziałów uzależniona jest od opróżnienia lokali w t. zw. Pasażu Simonsa. Gmach ten jednak nie będzie ostateczną siedzibą Sądu Grodzkiego w Warszawie. Projektowane jest wybudowanie specjalnego, nowoczesnego gmachu, w którym, prócz Sądu Grodzkiego, znaleźliby siedzibę i komornicy warszawscy, których kancelarje obecnie są rozsiane po całej Wielkiej Warszawie. Projekt ten obecnie napotyka na poważne komplikacje z powodu trudności w znalezieniu w śródmieściu odpowiednio dużego placu pod budowę. Z tego powodu przyszły pałac Sądu Grodzkiego stanie gdzieś na przedmieściu, być może w przyszłej reprezentacyjnej dzielnicy Mokotowa.

Zrzeszenie Aplikantów i Asesorów Sądowych

Po zakończeniu martwego sezonu letniego Zrzeszenie a. i a. s. przystępuje do pracy w sekcjach.

Sekcja naukowa inauguruje serję odczytów naukowych w czwartek 4 października odczytem prawdopodobnie as. Gaszyńskiego. W ciągu października odbędzie się odczyt wicemarszałka Sejmu prof. Wacława Makowskiego p. t. „O nowoczesnych kierunkach w prawie publicznem“.

Sekcja samopomocowa zainicjowała akcję kredytowania przez firmy warszawskie za poręczeniem Zrzeszenia zakupów. Towary, nabywane w ten sposób będą mogły być spłacane w ciągu 5 miesięcy. Prócz tego członkowie Zrzeszenia korzystają z ulgi 15—20% w księgarni Hoesicka.

Klub Stowarzyszenia czynny jest w czwartki, skupiając przy stolikach bridge'owych członków i sympatyków Zrzeszenia. W połowie listopada odbędzie się reprezentacyjna „czarna kawa“.

Akces do Zrzeszenia zgłosił szereg kół prowincjonalnych, utworzonych przy Sądach Okręgowych w Łomży, Białymstoku, Płocku i t. d.

Stowarzyszenie Aplikantów Sądowych i Adwokackich

Wobec krążących pogłosek o zamknięciu list adwokackich Zarząd Stowarzyszenia a. s. i a. wyłonił delegację, która złożyła na ręce p. Dziekana Rady Adwokackiej memorjał, protestujący przeciwko zamknięciu list w ogólności, a przeciw nieszanowaniu praw nabytych aplikantów sądowych i adwokackich w szczególności. P. Dziekan życzliwie przyjął delegację i oświadczył, że według jego opinji wszelkie nabyte prawa będą uszanowane.

Z Rady Adwokackiej

Egzaminy dla aplikantów adwokackich w terminie październikowym odbędą się w dniach 19, 20, 26 i 27 października w lokalu Rady Adwokackiej.

Skarbnik Rady Adwokackiej zawiadomił członków Izby, iż zaległości, przypadające od uczestników funduszu zapomóg pośmiertnych za czas do 31 marca 1934 r.

będą mogły być pokrywane obligacjami Pożyczki Narodowej. Podania z deklaracjami chęci pokrycia w ten sposób zaległości mogą być składane do dnia 15 października.

*

Wobec tego, że w związku z wprowadzeniem w życie nowego statutu zapomóg pośmiertnych zmieniono system inkasowania składek adwokackich, składek pośmiertnych i innych należności na rzecz Izby Adwokackiej przypadających, Rada Adwokacka uprasza o wpłacanie powyższych należności wyłącznie na konto Izby Adwokackiej Warszawskiej w P. K. O. nr. 6940 lub bezpośrednio gotówką do Kasy Izby w Warszawie, Królewska 16.

Konkurs dla młodych prawników

Jak już szczegółowo podaliśmy w zeszycie nr. 9 Rada Naczelna Związku Zrzeszeń Aplikantów Zawodów Prawniczych R. P. ogłosiła konkurs naukowy.

Wszelkie informacje o warunkach konkursu udziela Rada Naczelna w Warszawie, ul. Nowy-Świat 22 m. 9.

Ogłoszenia

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Łodzi Sekcja Miejska, niniejszem obwieszcza, że po niżej wymienionych zmarłych toczą się postępowania spadkowe:

1) **Henryku i Karolinie małżonkach Dorn**, zmarłych pierwszy w dniu 22 stycznia 1917 roku, druga w dniu 20 stycznia 1906 roku w Łodzi, wierzycielach sumy rubli 1.000.- z procentami i zabezpieczonej na nieruchomości w Łodzi Dąbrowa Nr. hip. 5 lit. „T" Nr. rep. 53-d.

2) **Rajzli vel Rozalji Poznańskiej**, zmarłej w Łodzi w dniu 14 maja 1934 roku, właścicielce niepodzielnej połowy nieruchomości łódzkiej hip. Nr. 804-i.i rep. hip. Nr. 2730.

3) **Arturze - Grzegorzu Raffel**, zmarłym w Zagórowie (województwo łódzkie) w dniu 22 kwietnia 1934 roku, współwłaścicielu nieruchomości Rokicie hip. Nr. 46 Nr. rep. 103[736] oraz Rokicie hip. Nr. 27 Rep. Nr. 103[64].

4) **Adolfie, Adolfie - Bogumile Steidlu**, zmarłym w Łodzi (Radogoszczu) w dniu 23 czerwca 1929 roku, właścicielu niepodzielnej połowy nieruchomości w Radogoszczu Nr. hip. 240 rep. Nr. 103[122].

5) **Karolu Kramerze**, zmarłym w Łodzi w dniu 30 lipca 1928 roku, współwłaścicielu nieruchomości Bałuty Nowe Nr. hip. 797 Nr. rep. 16[923].

6) **Annie Wilkowskiej**, zmarłej w Łodzi w dniu 28 kwietnia 1934 roku, właścicielce niepodzielnej połowy niniejszej nieruchomości Bałuty Nowe 810 rep. Nr. 16[936].

7) **Józefie Mazel**, zmarłym w Zagrzebiu w dniu 23 maja 1934 roku, właścicielu niepodzielnej części nieruchomości łódzkiej hip. Nr. 2433 rep. hip. Nr. 5932, wynoszącej 12 i $\frac{1}{2}$% takowej.

8) **Bajli - Fradel Kojchen**, zmarłej w Łodzi w dniu 9 maja 1931 roku, właścicielce niepodzielnej jednej trzeciej części nieruchomości łódzkiej hip. Nr. 176 rep. hip. Nr. 2862.

9) **Juljuszu Meyerze vel Majerze**, zmarłym w Łodzi 4 czerwca 1934 roku, współwłaścicielu nieruchomości w Łodzi Nr. hip. 937-b (b ros.) Nr. rep. 2307.

10) **Auguście Lisiewiczu**, zmarłym w Rudzie Pabjanickiej w dniu 13 stycznia 1932 roku, wierzycielu sumy 2.500 złotych z procentami i kaucją złotych 250.-, zabezpieczonej na nieruchomości Chojny Nr. 40-A rep. Nr. 133[23].

11) **Kałmanie Złotniku,** zmarłym w Warszawie w dniu 20 grudnia 1924 roku, wierzycielu kaucji marek 30.000.- zabezpieczonej na nieruchomości łódzkiej Nr. hip. 321-k.l. Nr. rep. 2681.

12) **Bolesławie Dyszyńskim,** zmarłym w Łęczycy w dniu 29 stycznia 1932 roku, współwłaścicielu nieruchomości w Łodzi Nr. hip. 443-d (d ros.) Nr. rep. 4121.

13) **Karolu Kramerze,** zmarłym w Łodzi w dniu 30 lipca 1928 roku, właścicielu niepodzielnej połowy nieruchomości w Bałutach Nowych Nr. 22/24 rep. Nr. 16^{15} oraz $1/4$ niepodzielnej części nieruchomości w Bałutach Nowych Nr. 133 rep. Nr. 16^{65}.

14) **Annie Lindner,** zmarłej w Łodzi w dniu 12 marca 1934 roku, właścicielce niepodzielnej jednej szóstej części nieruchomości hip. Nr. 318 rep. hip. Nr. 462.

15) **Janie - Auguście Leman vel Lehman,** zmarłym w Łodzi dnia 13 października 1921 roku, właścicielu niepodzielnej połowy nieruchomości Bałuty Nowe Nr. hip. 6 Nr. rep. 16^{85}.

16) **Leopoldzie Hermanie,** zmarłym w Zgierzu w dniu 7 stycznia 1929 roku, wierzycielu połowy ostrzeżenia na sumę 11.718 rubli 79 i $1/2$ kopiejek, zapisanego pod Nr. 3 działu IV wykazu hipotecznego nieruchomości hip. Nr. 334 rep. hip. Nr. 583.

17) **Aleksandrze Radziszewskim,** zmarłym w Łodzi w dniu 6 grudnia 1929 roku, wierzycielu sum: a) 200 rubli z $^0/_0{}^0/_0$ i kosztami 10 rubli, b) 200 rubli z $^0/_0{}^0/_0$ i kosztami 10 rubli, c) 200 rubli z $^0/_0{}^0/_0$ i kosztami 10 rubli, d) 200 rubli z $^0/_0{}^0/_0$ i kosztami 9 rubli i e) 200 rubli z $^0/_0{}^0/_0$ i kosztami 9 rubli, zabezpieczonych na rzecz jego pod Nr. 3-d działu IV wykazu hipotecznego księgi nieruchomości hip. Nr. 829-c rep. hip. Nr. 1433 oraz pod Nr. 13 działu IV wykazu hipotecznego księgi nieruchomości hip. Nr. 334 rep. hip. Nr. 583.

18) **Ojzerze Dafnerze,** zmarłym w Łodzi w dniu 12 lipca 1934 roku, właścicielu 39/128 (trzydziestu dziewięciu stu dwudziestych ósmych) niepodzielnych części nieruchomości hip. Nr. 148-c rep. hip. Nr. 959.

19) **Stanisławie i Józefie małżonkach Witasik,** zmarłych: pierwszy we wsi Waliszewie woj. warszawskiego w dniu 19 lutego 1917 roku, druga w Łodzi — Bałutach w 23 września (6 października) 1911 roku, wierzycielach sumy 2.000.— z $^0/_0{}^0/_0$ i kaucją 200 rubli, zabezpieczonej na nieruchomości Bałuty Nowe Nr. 529 rep. Nr. 16^{819}.

20) **Ruchli Brauner vel Broner i Marjem Marenholc,** zmarłych w Łodzi pierwsza dnia 9 lutego 1931 roku, druga w dniu 15 stycznia 1929 roku, współwłaścicielkach nieruchomości w Łodzi Nr. hip. 259 Nr. rep. 4174, Nr. hip. 260 Nr. rep. 4173.

21) **Auguście i Teresie małżonkach Birke,** zmarłych w Łodzi: pierwszy w dniu 1 (14) grudnia 1903 roku, druga w dniu 13 sierpnia 1921 roku, właścicielach nieruchomości w Łodzi — Bałuty Nowe Nr. 394 rep. Nr. 16^{477}.

Termin zamknięcia powyższych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 8 kwietnia 1935 r. w tutejszym Wydziale Hipotecznym.

We wskazanym terminie osoby zainteresowane osobiście lub przez pełnomocników winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Łódź, dnia 19 września 1934 roku.

(—) H. Konarzewski
Pisarz hipoteczny

•

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Łodzi, Sekcja Ziemska, niniejszem obwieszcza, że po niżej wymienionych zmarłych toczą się postępowania spadkowe:

1) **Andrzeju Kamińskim i Salomei** (primo voto) Kamińskiej, (II voto) Plakowej, zmarłych w Stokach pod Łodzią: pierwszy w dniu 3 października 1915 r., a druga w dniu 11 sierpnia 1934 roku, jako właścicielach placu, oznaczonego na planie Nr. 44, obejmującego 2102 łokci kw., wchodzącego w skład osady w dobrach Stoki lit. A rep. hip. 113-n pow. łódzkiego.